№ 247. Wtorek, 20 Listopada (2 Grudnia) 1873. № 247.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 21 listopada (3 grudnia),— **Ww. wo chr. Pr. Bog.**
We czwartek, 22 listopada (4 grudnia), — św. Filimona ap.
W piątek, 23 listopada (5 grudnia), — św. Aleksan. bł. kn. n.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 50; zach. o godz. 3 min. 49.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	748.5	+ 4.9	97	południowy.
1	755.2	+ 4.5	84	poł.-zachodni.
9	762.1	+ 0.3	87	poł.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 21 listopada (3 grudnia), — św. Franciszka Ks.
We czwartek, 22 listopada (4 grudnia), — św. Barbary panny.
W piątek, 23 listopada (5 grudnia), — św. Piotra Chryz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 10.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Ustawa familijnych domów inwalidów przy Mikołajowskim Czesmeńskim wojskowym przytułku w słobodzie Aleksandrowskiej.

(Najwyżej zatwierdzona 15 października 1873 r.)

R o z d z i a ł I.
O utrzymaniu inwalidów.

§ 1. Dla udzielenia schronienia starcom i kalekom dymisjonowanym niższym stopniom, mającym przy sobie żony i dzieci, zbudowane jest jedenaście domów familijnych, pod nazwą: „Familijne domy inwalidów przy Mikołajewskim Czesmeńskim przytułku wojskowym w Aleksandrowskiej słobodzie."

§ 2. W domach tych mieści się z rodzinami 44 niższych stopni.

§ 3. Inwalidzi familijni noszą ubiór nadany przytułkowi wojskowemu.

§ 4. Utrzymanie, to jest żywność, ubiór i t. d. udziela się dla samych niższych stopni, według tabeli przytułku wojskowego, na koszt ogólnych funduszów, a ich rodzinom, oraz felczerowi i najętym prywatnie oficjalistom, będącym przy familjnych domach inwalidów, według oddzielnego etatu i tabeli.

§ 5. Oprócz tego każdemu z inwalidów familijnych nadaje się grunt pod ogród, z blizko leżących gruntów Rumiancowskiego obrębu, należącego do przytułku.

§ 6. Chorym inwalidom wydają się z lazaretu przytułku wojskowego lekarstwa za receptami lekarza takowego, oraz inne niezbędne do leczenia materjały i przedmiota. Na żądanie inwalidzi ci przyjmują się do tegoż lazaretu na kurację.

§ 7. Inwalidzi familijni na zasadzie Ustawy przytułku wojskowego zachowują emerytury, dane im przy dymisji z funduszów Kasy Państwa.

§ 8. Niższe stopnie mogą zajmować się wszelką robotą, odpowiednio ich siłom.

§ 9. Inwalidzi familijni liczą się w ogólnym komplecie niższych stopni Mikołajewskiego Czesmeńskiego przytułku wojskowego. Przyjmowanie i wykreślanie zależy od dyrektora takowego, na jednakowych warunkach, według ogólnej Ustawy przytułku.

§ 10. Do familijnych domów inwalidów mogą być przyjęci i tacy inwalidzi, którzy chociaż jeszcze będą mieli siły do pracy, ale będąc obciążeni liczną rodziną, zasłużą na tę Monarszą łaskę przez wzorową swą służbę i dobre sprawowanie.

§ 11. Inwalidzi familijni obowiązani są zachowywać czystość i ochędóstwo w zajmowanych przez nich budowlach, uprawiać swe ogrody i w ogóle sprawować się tak, jak wymaga Ustawa Mikołajewskiego Czesmeńskiego przytułku wojskowego; za niewykonanie tego ulegają karom wspomnianym w tejże Ustawie.

§ 12. Dla bliższego czuwania nad wykonywaniem poprzedniego §, wybiera się przez nadzorcę przytułku wojskowego feldfebel z liczby inwalidów mieszkających w familijnych domach inwalidów; w tymże celu sami inwalidzi odbywają dyżury pomiędzy sobą.

§ 13. Wrazie śmierci inwalidy, wdowa po nim i dzieci nie mogą pozostawać w familijnych domach inwalidów, ale wdowa zachowuje prawo do ustanowionej emerytury za służbę męża i prowiant do śmierci lub do czasu przeniesienia do przytułku miejskiego.

§ 14. Rzeczy inwalidów wojskowych, które nie wysłużyły terminu, zwracają się przytułkowi wojskowemu.

R o z d z i a ł II.
O zarządzie.

§ 15. Familijne domy inwalidów słobody Aleksandrowskiej i mieszkający w takowych zaliczają się do Mikołajewskiego Czesmeńskiego przytułku wojskowego i pozostają pod głównem zwierzchnictwem dyrektora i nadzorcy takowego.

§ 16. Fundusze na utrzymanie inwalidów familijnych i budowli przez nich zajmowanych, wypłacają się przez Komitet Ranionych, Mikołajewskiemu Czesmeńskiemu przytułkowi wojskowemu z procentów od kapitału takowego.

§ 17. Rachunki z tych funduszów dyrektor składa Komitetowi Ranionych, oddzielnie, na takich samych podstawach, jak co do przytułku wojskowego.

—

* Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Namiestnika w Królestwie Polskiem i na najpoddanniejsze przełożenie Ministra Dróg Komunikacji, o pożytecznych pracach bankiera warszawskiego Henryka *Reichmanna* około budowy drogi żelaznej od stacji Aleksandrowa do miasteczka Ciechocinka, na dniu 12 października r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić mu order św. S t a n i s ł a w a k l a s y 3 - e j.

—

* Gefrejter 1-go bataljonu strzelców imienia Księcia Jerzego Meklemburgsko-Strelickiego, Trofim Bogaczew, 16 czerwca 1872 r., narażając własne życie na niebezpieczeństwo, uratował tonącego w stawie wsi Powązki, 14-letniego chłopca Seweryna Helketlera. Najjaśniejszy Pan, po doniesieniu Jego Cesarskiej Mości o tym chwalebnym czynie, Najmiłościwiej raczył udzielić gefrejterowi Trofimowi *Bogaczewowi* s r e b r n y m e d a l z n a p i s e m „z a o c a l e n i e g i n ą c y c h" d o n o s z e n i a n a p i e r s i a c h, n a w s t ą ż c e o r d e r u ś w. W ł o d z i m i e r z a.

—

* Przez Najwyższe rozkazy do wydziału Wojny, w Liwadji:

1) 9 listopada r. b., w y k r e ś l o n y z o s t a ł z l i s t, z m a r ł y porucznik 31 Aleksandropolskiego pułku piechoty *Wasiljew*.

2) 10 listopada r. b., m i a n o w a n i z o s t a l i: pomocnik dowódcy artyleryjskiego arsenału Warszawskiego okręgu wojskowego, podpułkownik *Jóźwikiewicz* — dowódcą tegoż arsenału; buchalter Okręgowego Zarządu Artylerji Warszawskiego okręgu wojskowego, zaliczony do polowej artylerji pieszej, kapitan *Friedlander* — pomocnikiem dowódcy artyleryjskiego arsenału tegoż okręgu; p r z e t r a n z l o k o w a n i z o s t a l i: porucznik 6 Taurycko pułku grenadjerów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza *Zaremba* — do Wołyńskiego pułku lejb-gwardji, w stopniu p o d p o r u c z n i k a: porucznik 32 Kremenczugskiego pułku piechoty *Gutann* — do 11 Turkiestańskiego bataljonu linjowego; u w o l n i o n y z o s t a ł dowódca artyleryjskiego arsenału Warszawskiego okręgu wojskowego pułkownik *Matwiejew* — z posady, z zaliczeniem do polowej artylerji pieszej; u w o l n i o n y z o s t a ł z e s ł u ż b y, z p o w o d u i n t e r e s ó w f a m i l i j n y c h, chorąży Wołyńskiego pułku lejb-gwardji *Astanin* — w stopniu p o d p o r u c z n i k a.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 15 listopada r. b., z a t w i e r d z o n y z o s t a ł n a p o s a d z i e, pełniący obowiązki głównego doktora szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, doktór medycyny *Kobyliński* (od 31 października 1873 r); p r z e t r a n z l o k o w a n i z o s t a l i powiatowi budowniczowie i inżynierowie gubernji Płockiej: rypiński — *Chmieliński* i prasnyszski — *Kulczycki*, jeden na miejsce drugiego (od 31 października 1873 r.)

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Dóbr Rządowych, 10 listopada r. b., p r z e t r a n z l o k o w a n y z o s t a ł, docent uniwersytetu Warszawskiego, magister ekonomji politycznej *Iwaniukow* — na nadzwyczajnego profesora Piotrowskiej Akademji Rolniczej i Leśnej, od 13 października.

—

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych do Naczelników Gubernji.

(Z D e p a r t a m e n t u P o l i c j i W y k o n a w c z e j).

(30 października 1873 r., Nr. 169).

Cesarsko-niemiecki Ambasador w St. Petersburgu, zawiadomił Ministerstwo Spraw Zagranicznych, że powierzona mu Ambasada nie będzie już zaopatrywała mieszkających w Rosji poddanych niemieckich w bileta opiekuńcze (Schutz-Scheine) i że odtąd mogą dowodzić swego należenia do poddaństwa Niemiec przez okazywanie w konsulatach tego mocarstwa swych paszportów narodowych i świadectw o pochodzeniu (Heimaths-Scheine).

Na przyszłość poddani niemieccy mają prawo, na mocy prawa Cesarstwa Niemieckiego z 8-go listopada 1867 roku, prosić o zapisanie ich do list czyli rejestrów (Matrikeln), które konsulowie Niemieccy obowiązani są prowadzić o wszystkich mieszkających w ich okręgach współrodakach.

Na prośbę tych ostatnich będą im udzielane przez konsulów Niemieckich, corocznie odnawiane świadectwa, które w oczach władz niemieckich mają stanowić dowód, że okaziciel znajduje się w poddaństwie Niemiec.

Zawiadamiając o powyższem jaśnie wielmożnego pana dla wiadomości, uznaję za niezbędne, dla usunięcia wszelkich wątpliwości, zwrócić uwagę pana na następujące główne zasady, które powinny być zachowane przy udzielaniu cudzoziemcom kart ruskich na mieszkanie.

1. Nasze władze policyjne nie powinny przedsiębrać żadnych środków przynaglających, aby poddani niemieccy, na żądanie swych konsulów, zaopatrywali się w nowo **ustanowione dla nich karty**.

2. Karty te (Matrikeln) ustanowione dla poddanych niemieckich z inicjatywy ich Rządu, w oczach naszych władz nie powinny mieć żadnego znaczenia, tak samo, jak i certyfikaty, udzielane czasami przez Rządy turecki i perski swym poddanym (patrz okólnik z 16 grudnia 1867 r. Nr. 4,479, urzęd. Dod. do gazety *Siew. Poczt.* 1867 r. Nr. 28).

3. Przy zaopatrywaniu poddanych niemieckich w ruskie karty na mieszkanie, powinny być i w przyszłości zachowywane ściśle obowiązujące w tym przedmiocie postanowienia, to jest przy pierwotnym przyjeździe cudzoziemca w granice Rosji wymagać od niego dla przeświadczenia o osobistości paszport narodowy lub wanderbuch, poświadczony przez naszą misję lub konsulat (art. 1, 6 i 7 dod. do art. 436 (uwaga) t. XIV Ust. o Paszp. w przedł. 1863 r.), następnie potem karty ruskie, odnawiane corocznie, mają być udzielane na zasadzie poprzedniej ruskiej karty, termin której upłynął (art. 8 i 10 tegoż dod.).

Przytem uznaję za konieczne uzupełnić, że chociaż na mocy udzielanych przez mieszkających tu konsulów zagranicznych poddanym swych mocarstw, certyfikatów, świadectw o narodowości, paszportów, kart i innych podobnego rodzaju dokumentów narodowych, nie mogą być udzielane przez nasze władze karty na mieszkanie, jednak jeżeli którykolwiek z tych dokumentów podczas pobytu cudzoziemca za granicą będzie przy powrocie cudzoziemca do Rosji poświadczony przez naszego konsula lub misję, to przez to poświadczenie nabywa on już znaczenie paszportu i ruska karta może być na mocy takowego udzielana bez przeszkód, na ogólnej zasadzie.

Obecny okólnik jaśnie wielmożny pan nie zaniedba rozkazać wydrukować, dla wiadomości powszechnej, w dzienniku gubernialnym.

—

* *Techniczno-Inspektorski Komitet Kolei Żelaznych.* Dnia 15 listopada został otwarty regularny ruch pociągów osobowych i towarowych na 1-ej sekcji kolei żelaznej Łozowo-Sewastopolskiej od stacji Łozowej na kolei żelaznej Kursko-Charkowsko-Nikołajewskiej, do stacji Aleksandrowska, z odnogami do m. Jekaterinosławia i do rz. Dniepru, w ogóle na przestrzeni 208,15 wiorst.

—

* W Nr. 95 Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu za 1873 roku, są zamieszczone:

Najwyżej zatwierdzona 7 października 1873 roku uchwała Rady Państwa, o rozciągnięciu na mieszkańców m. Tiemruka, którzy wznieśli tam niefrontowe lecz podwórzowe zabudowania, prawa do ulg, nadanych mieszczanom tiemrukskim przez Najwyżej zatwierdzoną 31 marca 1861 r. ustawę.

Najwyżej zatwierdzona 12 października 1873 roku uchwała Komitetu Minitsrów o Ustawie Stowarzyszenia Babińskiej papierni.

Doniesienie Ministra Finansów do Senatu Rządzącego, 8 listopada 1873 r., o przyłączeniu do liczby założycieli Towarzystwa „Bawarja Moskiewska", obywatela poczesnego Blumberga i o wyłączeniu z założycieli kupca N. A. Goldberga.

Doniesienie zastępującego Towarzysza Ministra Finansów, radcy tajnego Hirsza, 3 listopada 1873 roku do Rządzącego Senatu, o zaliczeniu miast Wiernoje i Taszkient pod względem opłaty patentowej do miejscowości drugiego rzędu.

—

W okólniku do Warszawskiego okręgu naukowego, za październik, jest zamieszczone:

(Dokończenie [1]*).*

Przez rozporządzenia naczelników dyrekcij naukowych:
III. Dyrekcji Kaliszskiej.

M i a n o w a n i z o s t a l i: z ukończonym kursem nauk w warszawskim aleksandryjsko-maryjskim instytucie, z stopniem nauczycielki prywatnej Anna *Lalin* — damą klasową kaliszskiego gimnazjum żeńskiego; były wikarjusz parafji Bytoń, w powiecie Nieszawskim, przeniesiony na takąż posadę do m. Kalisza, ksiądz Stanisław *Chmielewski* — nadetatowym nauczycielem religji wyznania rzymsko-katolickiego kaliszskiego gimnazjum żeńskiego, z wynagrodzeniem od lekcij.

IV. Dyrekcji Radomskiej.

M i a n o w a n i z o s t a l i: w średnich zakładach naukowych: nauczyciel języka ruskiego i literatury, oraz historji Rosji i Polski i jeografji Cesarstwa Rosyjskiego i Królestwa Polskiego radomskiego gimnazjum żeńskiego Jan *Niekrasow* — sekretarzem rady pedagogicznej tegoż gimnazjum; pomocnik gospodarzy klas sandomierskiego progimnazjum męzkiego Dymitr *Mossakowski* — nauczycielem śpiewu kościelnego sandomierskiego trzyklasowego progimnazjum żeńskiego; córka zmarłego kapitana Dnieprowskiego pułku piechoty Eudoksja *Daniłow* — nauczycielką robót ręcznych sandomierskiego progimnazjum żeńskiego.

V. Dyrekcji Kieleckiej.

W kieleckiem czteroklasowem progimnazjum żeńskiem: poruczono nauczycielom kieleckiego gimnazjum męzkiego wykładanie, na mocy najmu, z wynagrodzeniem: księdzu Piotrowi *Orłowskiemu* — nauki religji wyznania prawosławnego; księdzu Teodorowi *Czerwińskiemu* — nauki religji wyznania rzymsko-katolickiego; Stanisławowi *Sperlowi* — historji powszechnej i arytmetyki; Karolowi *Strawińskiemu* — jeografji i języka polskiego; Adamowi *Maszewskiemu* — języka polskiego; Stanisławowi *Górnickiemu* — rysunków; spadłemu z etatu nauczycielowi gimnazjum kieleckiego Michałowi *Turskiemu* — arytmetyki i historji naturalnej.

VI. Dyrekcji Siedleckiej.

M i a n o w a n a z o s t a ł a, nauczycielka siedleckiej prawosławnej szkoły elementarnej żeńskiej Nadzieja *Sokołow* — damą klasową siedleckiego gimnazjum żeńskiego.

VII. Dyrekcji Chołmskiej.

M i a n o w a n e z o s t a ł y: z ukończonym kursem w Instytucie Cesarskiego Towarzystwa wychowania panien szlacheckich Olga *Timkowska* — damą klasą lubelskiego gimnazjum żeńskiego; z ukończonym kursem w aleksandryjskim instytucie wychowania panien w Nowej Aleksandrji, posiadająca świadectwo na stopień wyższej nauczycielki Walerja *Parysiewicz* — nadetatową nauczycielką języka polskiego w IV klasie lubelskiego gimnazjum żeńskiego; z ukończonym kursem nauk w st. petersburgskim instytucie patrjotycznym Anna *Borodin* — nauczycielką języka niemieckiego w 3 niższych klasach lubelskiego gimnazjum żeńskiego.

VIII. Dyrekcji Płockiej.

M i a n o w a n i z o s t a l i: nauczyciel płockiego gimnazjum męzkiego Władysław *Tutajewski* — nauczycielem języka polskiego, na mocy najmu, i sekretarzem rady pedagogicznej w płockiem gimnazjum żeńskiem; z ukończonym kursem nauk w instytucie patrjotycznym panna Marja *Maj* — damą klasową płockiego gimnazjum żeńskiego.

Przez rozporządzenia inspektora szkół m. Warszawy.

M i a n o w a n i z o s t a l i: 2-i nauczyciel po-augustjańskiej szkoły elementarnej męzkiej Franciszek *Zirkler* — nauczycielem warszawskiej rządowej jednoklasowej szkoły elementarnej katolickiej męzkiej N. 9; uwolniony na własne żądanie z warszawskiego gimnazjum realnego przed ukończeniem całkowitego kursu Marceli *Gostomski* — 2-im nauczycielem warszawskiej po-augustjańskiej dwuklasowej szkoły elementarnej męzkiej; nauczyciel III warszawskiego gimnazjum żeńskiego Antoni *Kolberg* i nauczyciel warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych Adrjan *Glembocki* — nauczycielami rysunków w warszawskich szkołach niedzielno-rzemieślniczych: cztero-klasowej N. 12 i trzyklasowej N. 8, niezależnie od zajmowanych przez nich posad.

U w o l n i e n i z o s t a l i z e s ł u ż b y: nauczyciel warszawskiej rządowej jednoklasowej szkoły katolickiej elementarnej męzkiej N. 9 Józef *Małachowski* — z powodu wysłużenia całkowitej emerytury; nauczyciele rysunków w warszawskich szkołach rzemieślniczych: czteroklasowej N. 12 Leon *Gellert* i trzyklasowej N. 8 Franciszek *Mielnicki* — na własne żądanie.

U w o l n i o n y z o s t a ł z p o s a d y, nauczyciel nauk naturalnych w szkole rzemieślniczo-niedzielnej N. 12 Stanisław *Seget* — na własne żądanie.

[1]) Patrz Nr. 246 *Dzien. Warsz.*

—

* Czasowo pełniący obowiązki buchhaltera rozchodowo-buchhalteryjnej sekcji wydziału kas Suwałkskiej Izby Skarbowej Franciszek *Podgórski*, przez decyzję zarządzającego Izbą, m i a n o w a n y z o s t a ł 6 listopada r. b. naczelnikiem sekcji tegoż wydziału.

—

* **Główna Probiernia Warszawska** podaje do wiadomości pp. złotników, jubilerów, handlujących drogiemi kruszcami i w ogóle wszelkich osób w Warszawie lub na prowincji zamieszkałych, trudniących się jakąkolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłoszonym pod d. 26 grudnia (7 stycznia) 1851/2 r. № 85717 Reskrypcie b. Komisji Skarbu, że zapis do księgi Probierni Głównej rozpoczyna się z dniem 1 (13) grudnia r. b. i trwać będzie do dnia 1 (13) stycznia 1874 r.

Zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu, winni okazać posiadane przez nich bilety lub świadectwa, na prawo prowadzenia rzemiosła lub handlu, i wnieść przepisaną opłatę, a to pod rygorem Artykułu 42 Najwyżej Zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie.

Że zaś na mocy Reskryptu b. Komisji Skarbu z dnia 26 czerwca (8 lipca) 1857 r. № 74750 osobom, na prowincji zamieszkałym, dozwolonem jest wnieść opłatę wpisową do miejscowej Kasy Gubernialnej lub powiatowej (jeżeli im to będzie dogodniej), w takim więc razie winni oprócz posiadanego przez nich biletu, nadesłać Probierni w miejsce opłaty, przy podaniu na papierze stemplowym ceny kop. 30, przed upływem r. b. kwit Kasy miejscowej z wniesionej za wpis opłaty.

Aby zaś nikt niewiadomością nie tłomaczył się, Główna Probiernia zawiadamia, iż do zapisu takowego obowiązani są:

a) Stosownie do Art. 6 Ustawy:

1) Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych.

2) Fabrykanci złota i srebra malarskiego, ciągniętego oraz pozłotnicy.

3) Fabrykanci kopert do zegarków, insrumentów i guzików, ozdób i wszelkiego rodzaju przedmiotów do których złoto lub srebro jest używane.

4) Fabrykanci wyrobów galwanicznych, platerowanych, pozłacanych i posrebrzanych, niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów.

b) Stosownie do Art. 19 Ustawy:

5) Oczyszczający złoto i srebro, czyli tak zwani szajdarze.

c) Stosownie do Art. 36 Ustawy:

6) Wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali, jako to: utrzymujący handle galanteryjne, jubilerskie i złotnicze, handlujący wyrobami ze złota i srebra ciągniętego, malarskiego, platerowanemi, szychowemi, zegarmistrze, optycy, handlujący guzikami, wreszcie handlujący złotem i srebrem zużytem jakichbądź kształtów. 6,955.

Najpoddanniejsze sprawozdanie z zarządu Stadninami Rządowemi za rok 1872.

(Dalszy ciąg [1]).

Stada rządowe.

W stadach rządowych znajdowało się 1-go stycznia 1872 roku koni:

	Ogierów. Rozpłodow.	Zapasowych	Klaczy	Młodzieży rozm. wieku	Roboczych i chodzących w stadzie	Razem.
Chrienowskiem i Biełowodzkiem	68	29	719	1,674	139	3,629
Orenburgskiem	8	1	123	342	40	514
Janowskiem	7	3	65	130	14	219
						3,863

W ciągu roku 1872:

P r z y b y ł o:

Z rozpłodu	573
Z daru Najjaśniejszego Pana	1
Kupiono	7
Przyprowadzono z depo stadnin.	5
	586

U b y ł o:

Oddano Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi Starszemu	6
Odesłano do stajni zarodowych i ziemskich, ogierów	118
Odstąpiono ziemstwom bezpłatnie, ogierów	6
Oddano Wewnętrznej ordzie Kirgizkiej bezpłatnie, ogierów.	10
Sprzedano	408 [2])
Padło	95
	643

Po wysortowaniu zaś, oraz po przeprowadzeniu z jednego stada do drugiego i do stajni rozpłodowej Limarewskiej, w dniu 1-m stycznia 1873 roku pozostawało w stadach:

	Ogierów Rozpłodowych	Zapasowych i na próbę	Klaczy	Młodzieży rozmaitego wieku	Roboczych i chodzących w stadzie	Razem
Chrienowskiem i Biełowodzkiem	68	24	719	1,594	139	2,544
Orenburgskiem	8	1	122	364	40	535
Janowskiem	7	3	68	134	14	226

Stado Chrienowskie.

Oddział angielski czystej krwi. Stado rozpłodowe czystej krwi poniosło w roku zeszłym bardzo dotkliwą stratę. Najlepszy z reproduktorów—*Lord Fauckenberg*—22 lata, padł przed początkiem jeszcze okresu stanowienia. Spłodzonych zostało po nim w ciągu 9 lat 63 koni czystej krwi (nie licząc koni pół krwi w oddziale koni wierzchowych), z których znajduje się obecnie w stadzie rozpłodowem: 1 ogier zapasowy, 1 również zapasowy w oddziale koni wierzchowych (3 ogiery znajdują się w stajniach Limarewskiej i Wileńskiej), 8 klaczy i 15 młodzieży w rozmaitym wieku. W ogóle konie po nim są bardzo rasowe, rosłe, szerokie i kościste. Z liczby spłodzonych po nim koni, które sprzedane zostały w ręce prywatne, wiele odznaczyło się prawdziwemi zaletami na wyścigach publicznych i niektóre z nich użyto jako reproduktorów w stadach prywatnych. W miejsce Lorda Fauckenberga, z Najwyższego zezwolenia Waszej Cesarskiej Mości, kupiony został w Anglji ogier pierwszorzędny czystej krwi *Caractacus*, mający 13 lat, zrodzony z Kingstona i Defenselesa, po ogierze Defence. Ogier ten jest bardzo kształtnej i pięknej budowy. Odznaczał się on na wyścigach w Anglji i wygrał tam nagrodę w roku 1863, w Derby, prześcignąwszy 32 współzawodników. Pozostało po nim zagranicą wiele koni zasługujących na uwagę. Wielu właścicieli stad i miłośników koni, którzy widzieli Caractacusa, oddaje mu wielkie pochwały, i rzec można śmiało, że Caractacus, pod względem swych przymiotów i wysokiej rasowości, da z naszemi wybornemi klaczami dobry rozpłód. Ogier zapasowy *Lesi-Fello* przeprowadzony został do oddziału Chrienowskiego koni wierzchowych, również jako zapasowy, w miejsce zaś jego zaliczono do zapasowych ogiera *Lit-Frog*, 5-letniego, spłodzonego od Lorda-Fauckenberga i Dosady, po Dżerydzie. Klacz zarodowa *Wild-Rose* przeprowadzona została do Limarewskiego stada rozpłodowego, dla stanowienia tam z ogierami arabskiemi, 5 zaś klaczy, wyranżerowanych z powodu starości (przeszło po 20 lat), sprzedano.

W stadzie rozpłodowem znajdują się obecnie ogiery reproduktory stada: *Fontenoy*, *Caractacus*, *Costryl*, *El-Chakim* i ogier zapasowy wyprodukowany w stadzie *Lit-Frog*; klaczy 41 (w tej liczbie cztery 5-letnie), i młodzieży 61 sztuk.

Źrebienie się klaczy było bardzo zadowalniające. Po 39 klaczach stanowionych, otrzymano 32 źrebięta; lecz za to padło, niestety, 10 koni, w tej liczbie 1 ogier zarodowy, 2 klacze i 7 sztuk młodzieży.

Sprzedano w Chrienowem: 2 ogiery 4-letnie, 14 dwuletnich i 5 starych klaczy, razem 21 koni, za sumę 7,046 rs. Najwyższa cena osiągnięta została za 2 ogiery 4-letnie, po 1,500 rs. za każdego.

Oddział koni wierzchowych. Z liczby ogierów reproduktorów stada, *Ananas* sprzedany został właścicielowi stada prywatnego, *Abd-el-Kader* i *Anterin* padły, *Fabiusz* i *Roman* przeszły z powodu starości na emeryturę i *Robert* przeprowadzony został do Chrienowskiej stajni rozpłodowej; w miejsce takowych przeznaczone zostały z ogierów zapasowych na reproduktorów: *Fripon*, orłowski, spłodzony z Fabiusza i Kitajki, po Pompejuszu; *Jasny*, orłowsko-rostopczyński, spłodzony z Jarmuta i Brylantowej, po Bojaku, i *Romeo*, anglo-orłowski, spłodzony z Romana czystej krwi i Jaspisnej, po Jaspisie; do zapasowych przeznaczone zostały z czteroletnich: *Fabrycjusz 1-szy*, czysto orłowski, spłodzony z Fabjusza i Japoldy, po Jaspisie; *Ryszard*, anglo-orłowski, spłodzony z Romana czystej krwi i Grasyldy, po Ganimedzie, i przeprowadzony z oddziału czystej krwi, znajdujący się tam jako zapasowy *Lesi-Fello*, czystej krwi, spłodzony z Lorda-Fauckenberga i Wenjohns, po Wantrompie. Oddział ten przeto ma reproduktorów: rozpłodowych orłowskich 6, rostopczyńskiego 1, czystej krwi 1, półkrwi 1 i zapasowych: czystej krwi 1, czysto-orłowskiego 1 i anglo-orłowskiego 1; klaczy 115 (w tej liczbie 14 pięcioletnich).

Po stanowionych w 1871 roku 106 klaczach, spłodzonych było 67 źrebiąt.

W ciągu roku zeszłego padło 12 koni, w tej liczbie ogierów rozpłodowych 2, klasy 5 młodzieży 7 sztuk.

Konie czteroletnie przedstawiały się dobrze i były należycie utrzymywane. Z tych wybrano lepsze: 2 ogiery jako zapasowe, 7 ogierów dla skompletowania stajni rozpłodowych, 14 klaczy dla włączenia do stada i 6 przeprowadzono do stada Nowo-Aleksandrowskiego, resztę zaś sprzedano w Chrienowem, wraz z brakiem stada, za sumę 10,184 rs.

Oddział kłusaków. Z poprzedniego składu reproduktorów ubyły; *Ważny*, sprzedany właścicielowi stada prywatnego; *Wolny* i *Batrak*, przeprowadzony do stajni rozpłodowej Chienowskiej; *Ludmił 2-gi*, do stada Derkulskiego, i *Uborny*, obrócony na wałacha. Zaliczone zostały: z zapasowych na rozpłodowe *Lekki*, spłodzony z Letuna 4-go i Wspylczywej, po Warwarze 1-m, i na zapasowy czteroletni *Baskak*, spłodzony z Bałagura i Venus, po Warwarze 1-m; *Wadim*, spłodzony z Warwara 1-go i Ujutnej, po Usanie 5-m, i *Wezyr*, spłodzony z Ważnego i Liebediny, po Ludmiłu. Po tych zmianach znajduje się: ogierów reproduktorów 9 i zapasowych 3, oraz klaczy 113 (w tej liczbie 15 klaczy pięcioletnich).

Konie czteroletnie przedstawiały się dobrze, lepiej niż w roku poprzednim. Wszystkie ogiery i klacze, ujeżdżane w uprzęży, bez wszelkiego wysilenia, biegały spokojnie i dość rzeźko. Klacze nie były nigdy przedtem objeżdżane i teraz dopiero zaprzężono je po raz pierwszy. Po wyborze z tych koni trzech najlepszych ogierów na zapasowe, jednego do stada Derkulskiego na reproduktora, siedm dla skompletowania stajni rozpłodowych i ziemskich i 15 klaczy do stada, sprzedano resztę w Chrienowem, wraz z brakiem stadniny, za sumę 17,882 rs.

Po 98 klaczach stanowionych w 1871 roku, spłodzonych zostało 62 źrebiąt.

W ciągu roku padło 13 koni, w tej liczbie 2 klacze rozpłodowe, reszta zaś z młodzieży. Straty w tych dwóch oddziałach były bardzo nieznaczne. *(d. c. n.).*

[1]) Patrz Nr. 245 *Dzien. Warsz.*

[2] W tej liczbie 13 małych źrebiąt przy klaczach, sprzedanych razem z temi ostatniemi.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* W twierdzy **Nowogeorgiewsku** zasługuje na uwagę istniejący już od kilku lat (od końca 1869 r.) tak zwany **bufet markietański,** dla mieszkających w twierdzy niższych stopni wojskowych, albo raczej klub żołnierski.

Cel tej instytucji stanowi dostarczanie żołnierzom załogi twierdzy Nowogeorgiewska możności, nabywania, bez wychodzenia z twierdzy, po cenach umiarkowanych, trunków i artykułów żywności. W bufecie czyli klubie dają się wódka i piwo do wypicia na miejscu, herbata w szklankach, filiżankach i na porcje, a także zimne przekąski.

Z rozporządzenia komendanta twierdzy, na bufet wyznaczony jest przyzwoity lokal w obronnych koszarach cytadeli. Do sprzedaży trunków i artykułów żywności, komendant zawezwał na utrzymującego bufet osobę znaną mu jako godną zaufania. Żeby dać możność utrzymującemu bufet sprzedawania zapasów po ile można najtańszych cenach, udzielono mu lokal bezpłatnie, ale utrzymujący obowiązany był swoim kosztem sprawić meble, stoły, stołki i ławki, i utrzymywać tak meble jak i lokal w ochędóstwie, opalać go i oświetlać, nająć służbę i wykupić wszelkie bileta na prawo sprzedawania trunków i przekąsek. Służbę w bufecie stanowią rosjanie; ubrana jest porządnie i powinna obchodzić się z żołnierzami grzecznie i ściśle podlegać zaprowadzonemu porządkowi. Sprzedaż artykułów żywności podlega nadzorowi oddzielnego komitetu, ustanowionego w twierdzy Nowogeorgiewsku z upoważnienia głównodowodzącego wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego, składającego się z siedmiu członków, wybranych ze wszystkich oddziałów kwaterujących w twierdzy wojsk. Komitet oznacza taksę trunków i innych artykułów, oraz moc wódki, gatunek i rodzaj sprzedawanych produktów, oraz czuwa w ogóle nad regularną ich sprzedażą. Komendant twierdzy ze swej strony, przedsiebierze wszelkie właściwe środki dla zapobieżenia nadmiernemu używaniu w bufecie markietańskim wódki i zachowywania przez żołnierzy najściślejszego porządku i przyzwoitości.

Dla dogodności oficerów i urzędników wydziału wojskowego, dopuszcza się sprzedaż z bufetu markietańskiego wódki detalicznie na wyniesienie, z poddaniem tej sprzedaży także pod komitet nadzorczy, i nadane jest prawo utrzymującemu bufet sprzedawania wódki na wyniesienie na wiadra dla kompanij i komend, oraz na porcje dla żołnierzy; sprzedaż zaś wódki żołnierzom w twierdzy zewnątrz bufetu surowo jest zabroniona, tem bardziej, że z powodu braku kontroli, takowa łatwo mogłaby dawać powód do nadużyć; ale jednocześnie, chociaż taksa w bufecie zapewnia żołnierzom kupno wódki i piwa po cenie o ile można najtańszej, zwierzchność forteczna uznała za możliwe nie bronić żołnierzom nabywania wódki i piwa zewnątrz twierdzy; wymagane jest przytem tylko zachowanie ogólnych przepisów, ustanowionych przez prawo wojskowe pod względem kupowania wódki przez żołnierzy. Sprzedaż żołnierzom wódki na kredyt oraz przyjmowanie na zapłatę jakichkolwiek rzeczy, surowo jest zabronione.

Przy zawieraniu umowy z utrzymującym bufet, zwierzchność wojskowa zastrzega sobie prawo w razie potrzeby, usunięcia go w każdym czasie, bez wszelkiej z jego strony pretensji, uprzedziwszy go o tem tylko na miesiąc, a w razie wykrycia nadużyć z jego strony, nawet bez poprzedniego uprzedzenia.

Czuwanie nad porządkiem i przyzwoitością w bufecie porucza się honorowemu dyrektorowi bufetu czyli klubu żołnierskiego i zwyczajnym jego dyrektorom.

Honorowego dyrektora mianuje komendant twierdzy Nowogeorgiewska z oficerów stałej załogi. Na zwyczajnych dyrektorów klubu wyznaczają się podoficerowie z regularnych i nieregularnych oddziałów wojsk, z artylerji fortecznej i fortecznego zarządu artylerji w liczbie 6, z fortecznego pułku nowogieorgiewskiego 4, z kwaterujących w twiedzy wojsk polowych 3, z fortecznego zarządu inżynierji wraz z kompanją rzemieślniczą 1, razem 14. Mianowanie na dyrektora w każdym oddziale wojsk odbywa się osobno. Listy zwykłych dyrektorów komunikują się honorowemu dyrektorowi przez naczelników oddziałów, a następnie zawiadamia się honorowy dyrektor o wszelkich zmianach w osobistym składzie zwykłych dyrektorów. Zwykli dyrektorowie dyżurują po kolei w klubie żołnierskim. Dyrektor honorowy ma ogólny nadzór nad porządkiem i przyzwoitością w klubie, wydaje polecenia dyżurującemu dyrektorowi, rozstrzyga napotykane przez niego wątpliwości, stara się o wygody gości i w ogóle o dobre urządzenie zakładu. Otrzymuje wiadomości za pośrednictwem dyrektorów dyżurnych o nieporządkach popełnionych przez gości klubu i zawiadamia zwierzchników oddziałów o winnych.

Dyrektor dyżurny powinien znajdować się w klubie nieodstępnie; we wszystkiem co się tyczy klubu żołnierskiego podlega dyrektorowi honorowemu i obowiązany jest wykonywać wszystkie jego rozporządzenia i rozkazy; czuwa aby goście bufetu sprawowali się przyzwoicie, przekraczających przepisy przyzwoitości wzywa do porządku przez napomnienie, czyniąc to jednakże bez hałasu, w wyrażeniach nieubliżających, a w razie uporu i nieposłuszeństwa, wyprowadza winnego z bufetu; dostrzeżonego zaś w stanie nietrzeźwym, dyżurny dyrektor wyprowadza z bufetu bezzwłocznie. W razie gdyby dyżurny dyrektor, dla spełnienia obowiązków, potrzebował pomocy postronnej, to o takową pod tym względem udaje się do gości.

Za swe działania właściwie pod względem bufetu markietańskiego dyrektor honorowy odpowiada tylko przed komendantem twierdzy; z pominięciem komendanta, nikomu nie wolno wymierzać żadnych kar na honorowego dyrektora za jego działania w bufecie. Zwyczajni dyrektorowie bufetu markietańskiego wyznaczani z pośród podoficerów, za swe działanie właściwie pod względem bufetu tego, odpowiadają tylko przed honorowym dyrektorem, i nikomu niedozwala się, z pominięciem dyrektora honorowego, wymierzać na nich jakiekolwiekbądź kary za zaniedbania.

Gościom bufetu zaleca się przychodzić do klubu przyzwoicie ubranymi, sprawować się przyzwoicie i porządnie, przy rozmowie z sobą nie krzyczyć, nie wymawiać wymysłów i słów nieprzyzwoitych, nie śpiewać piosnek, wstrzymywać się od nadmiernego użycia trunków; kłótni, a tembardziej bójek nie wszczynać; ze służbą klubową obchodzić się przyzwoicie i nie pozwalać sobie samowolności; w razie gdyby dyrektorowi dyżurnemu potrzebna była pomoc, obowiązani są takową mu udzielić; nie brać nic bez pieniędzy lub na kredyt w bufecie markietańskim, oraz nie płacić w bufecie zamiast pieniędzy rzeczami, nie pozwalać sobie żadnych gier w pieniądze, i nie pozostawać w klubie po wieczornej pobudce, ale powracać bezzwłocznie po niej do koszar; bufet zaś po capstrzyku powinien zaraz być zamykany.

Ci z gości bufetu którzy niejednokrotnie będą notowani za sprawienie nieporządku, za nietrzeźwość lub za nieposłuszeństwo dyżurnemu dyrektorowi, tracą na pewien czas, według decyzji dyrektora honorowego, prawo wejścia do klubu, imiona i nazwiska ich z rozporządzenia dyrektora honorowego wywieszają się w bufecie na czarnej tablicy i o ich sprawowaniu się zawiadamia się zwierzchność.

Bufet urządzony jest w następujący sposób: mieści się on w obronnych koszarach cytadeli, w blizkości koszar żołnierskich. Lokal wykończony jest kosztem utrzymującego bufet, białostockiego kupca I-ej gildji J. Feigena, który wydał na to przeszło tysiąc rubli. Urządzony jest w nim oddzielny piec z dwoma miedzianemi wybielonemi kotłami na wodę gorącą. Lokal zaopatrzony jest w meble jesionowe, a wieczorem oświetla się lampami naftowemi. Przy stołach na których piją herbatę, może pomieścić się jednocześnie do 100 osób. Na ścianie wywieszony jest spis cen sprzedawanych w bufecie przedmiotów, z podpisem członków komitetu, zaaprobowane przez głównodowodzącego wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego 23 października 1869 roku drukowane przepisy bufetu markietańskiego i czarna tablica do wypisywania nazwisk osób zakłócających porządek. Po środku na okrągłym stole leżą: „Ruski Inwalid" i „Warszawski Dniewnik," oraz szachy i domino. Do zapalania fajek, cygar i papierosów w osobnym przyrządzie ciągle pali się ogień. W osobnym oddziale przy bufecie sprzedaje się wódka i piwo na wyniesienie, w innym także osobnym oddziale odbywa się rozlewanie piwa na butelki. Służba składa się z żołnierzy dymisjonowanych, ruskiego pochodzenia, w liczbie siedmiu. Ubrana jest na wzór posługujących w zakładach moskiewskich, w długie białe koszule. Dyrektor dyżurny ubrany jest w mundur, bez broni; na lewym rękawie ma napis „dyżurny dyrektor." Otrzymuje on z bufetu bezpłatnie, rano i wieczorem herbatę, a w południe przekąskę. Goście przychodzą do bufetu w płaszczach. Rozpinać się wolno tylko tym, którzy pod płaszczem mają napierśnik. Gra w karty jest zabroniona. Po zabębnieniu wieczornej pobudki, dyżurny dyrektor dzwoni trzykrotnie. Za ostatniem dzwonieniem goście wychodzą z bufetu i bufet zamyka się do następnego dnia, kiedy otwiera się on z wyjściem ludzi na roboty. Dyrektor honorowy ma od komendanta twierdzy książkę sznurową, do której zapisuje zakłócających porządek, z zaznaczeniem na czem zależało zakłócenie i jakie wydano rozporządzenie co do winnego. Herbata rozchodzi się w znacznej ilości w bufecie markietańskim. W niedzielę i święta wypija się do 400 porcij herbaty dziennie, co wynosi 1,200 filiżanek; w wielkie święta do 800 porcij czyli 2,400 filiżanek.

Od dnia otwarcia bufetu do 1 stycznia 1871 roku, to jest w ciągu 14½ miesięcy, wszystkich, zapisanych do księgi sznurowej było 14, z nich zapisano na czarną tablicę 8. Wypadków przekroczenia karności nie było. Inspektor wojskowo-lekarski, w sprawozdaniu za 1869 rok, wyraził się w następujący sposób z powodu otwarcia bufetu: „W liczbie środków dobroczynnie działających na fizyczny byt i moralny stan żołnierzy, można wymienić urządzony dla nich w twierdzy Nowogeorgiewsku bufet markietański czyli klub żołnierski, gdzie żołnierze zbierają się przy szklance herbaty lub butelce piwa i kieliszku wódki, i na koleżeńskich rozmowach, miło i skromnie przepędzają czas wolny od zatrudnień służbowych. Podobne przepędzenie czasu służy do zabezpieczenia zdrowia i podniesienia moralności żołnierzy, ponieważ widocznie zaczynają porzucać przyzwyczajenie wydalania się z twierdzy i oddawania się pijaństwu i różnym innym wadom."

Służbie bufetu markietańskiego nadane jest prawo i możność urządzania w lokalu bufetu, dla familij niższych stopni, *wieczorów tańcujących*, za opłatą po 20 do 30 kop. za wejście od osoby. Służba biorąc opłatę za wejście na swoją korzyść, obowiązana jest za te pieniądze nająć muzykę i wziąść na siebie oświetlenie i inne koszta. Przytem wymagane jest, aby o dniu wieczoru tańcującego wcześnie zawiadamiany był forteczny zarząd komendantury; żeby wieczór tańcujący zaczynał się po godzinie 9-ej wieczorem, to jest po zamknięciu bufetu dla zwykłych gości; żeby do czuwania nad porządkiem i przyzwoitością, na każdy wieczór z familijnych niższych stopni wybierany był posiadający szczególne poważanie, oddzielny gospodarz; i nakoniec żeby na wieczory tańcujące wyznaczane były odpowiednie dni, któreby nie przypadały jednocześnie z dniami wieczorów tańcujących w klubie oficerskim, tak aby mieszkania oficerskie nie pozostawały jednocześnie bez gospodarzy i bez służby, której nie zabroniono uczęszczać na żołnierskie wieczory tańcujące.

—

* Z powodu nastania przymrozków, zwiastujących rychłe ukazanie się kry na Wiśle, **most w Płocku został zwiedziony** 8 (20) listopada i przeprawa przez Wisłę odbywa się na promach i łódkach. *(Dziennik Gub. Płocki).*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Ciągnienie 5-ej klasy 121 Loterji Klasycznej rozpoczętem zostanie w dniu 28 listopada (10 grudnia) roku bież., od godziny 10-ej z rana, w Sali Banku Polskiego. Uprzedza się wszystkich w tęż Loterję grających, aby z odmianą swych losów pośpieszali, gdyż wygrana jaka by przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z Klasy właściwej płaconą będzie.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Zamkowym, subjekt cukierniczy, w zamiarze otrucia się, zażył arszeniku, lecz po udzieleniu mu pomocy lekarskiej, do szpitala Dzieciątka Jezus na kurację odesłanym został.

—

* **Tydzień handlowy.** Sytuacja targów zagranicznych o tyle się zmieniła, że dobre usposobienie, dobitniej jeszcze wystąpiło; stałość i zwyżka cen utrzymująca się dotychczas w interesie żyta przeszła i na wszelkie inne artykuły. Jednem słowem, tydzień ubiegły we wszelkich gałęziach produktów przedstawia dotychczas oddawna niepraktykowaną stałość i ożywienie. Na targach Londynu i Liverpoolu w związku z dobrem usposobieniem wyrodziło się dalsze usposobienie zwyżkowe a ceny ostatnio notowane są wyższe o przeszło jeden szyling. Targ paryzki na mąkę wykazuje zarówno podwyżkę. Targi żytnie szczególniej odznaczyły się, a mianowicie Holandja podniosła ceny na dostawę w marcu o fl. 12, na maj ceny tylko o fl. 2 są wyższe, gdyż sprzedaże na ten termin z portów ruskich wywarły nacisk na ceny, z innych miejscowości donoszą również o podwyżce. Na targu berlińskim wyższe notowania pszenicy dochodzą do 2 talarów, żyta około 1 talara. Na targu warszawskim tendencja cen, pomimo dość licznych dowozów ziarna, silnie się ustaliła, tak pszenica jak i żyto osiągnęło ceny wyższe od zaprzeszłotygodniowych. Płacono za pszenicę przednią rs. 8,70—9, za takąż mniej dobrą rs. 8,50, za gatunki pstre i dobre rs. 8,25—8,50, za gatunki średnie czyste rs. 8—8,10, takież cokolwiek zanieczyszczone rs. 7,42½—7,80, za ordynaryjne smolne rs. 7,05—7,20 za korzec. Ż y t a ceny wyższe; płacono za gatunki wyborowe od rs. 6—6,30, za średnie rs. 5,50—6, za ordynaryjne rs. 5,45—5,40. Do granicy wysłano około 15,000 korcy. J ę c z m i e n i a dowozy mierne, a ceny o 30 kop. wyższe; płacono za dwurzędowy rs. 4,80—5,10, za czterorzędowy rs. 4,35—4,80. O w s a dowozy dobre, płacono za gatunki lepsze rs. 3—3,22½, za ordynaryjne rs. 2,70—2,85. G r o c h polny płacono rs. 5,88—6,30, za cukrowy rs. 7—7,50. Fasola rs. 8—8,25. Ceny mąki bezzmienne.

C u k i e r. Po kompletnem prawie wyczerpaniu zapasów zeszłej kampanji, wystąpił w minionym tygodniu dość silny popyt i to głównie na potrzebę spożycia miejscowego i prowincji. Przybywające świeże transporty nie długo pozostawają na składzie i natychmiast są rozkupywane. Naturalnie, że w obecnym perjodzie o podwyżce cen mowy być nie może, takowe jednak silnie się trzymają. Płacono za Łyszkowice rs. 4,05, za Hermanów i Oryszew rs. 4, za Sanniki, Guzów i Częstocice rs. 3,90, za Józefów w głowach rs. 3,95, w kostkach do rs. 4, za Rytwiany rs. 4,02½; wyjątkowa marka jaką jest Walentynów płaconą była po rs. 4,27½. W interesie mączki ruch bardzo ożywiony, nabywano dość znaczne partje po cenach rs. 3,12½. Młodzieszyn 10,000 pudów po rs. 3,15, 50 beczek Łubna po rs. 3,10, Czersk i Michałów po rs. 3,20, Strzelce po rs. 5,17 za kamień. Najbardziej poszukiwaną jest faryna.

O k o w i t y ceny trzymają się prawie bezzmiennie. Składnicy otrzymują po większej części transporty dawniej zakontraktowane, przybywający zatem liczny towar do sprzedaży, musi być z małem ustępstwem zbywany. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Kurator kazańskiego okręgu naukowego doniósł Zarządzającemu Ministerstwem Oświecenia Publicznego, że prezydent miasta Syzrania przez telegram z 20 października zawiadomił go, iż syzrańska gmina miejska obchodzi w tym dniu otwarcie **syzrańskiej szkoły realnej** i zarazem prosi radcę tajnego Szestakowa, aby przesłał Ministrowi Oświecenia Publicznego hrabiemu Dymitrowi Andrzejewiczowi Tołstojowi oświadczenie, że wdzięczność za dobrodziejstwo uczynione przez Ministra miastu Syzraniowi, za pomocą ustanowienia w tem mieście szkoły realnej, w duszy obywateli Syzrania dla osoby Ministra jest bez granic. *(Gon. Urzęd.).*

—

* **Liczba uczących się w Rydze.** W gazecie *Rygsk. Gorodsk. List* zamieszczone są ciekawe dane o liczbie zakładów naukowych i uczących się w Rydze w końcu 1872 roku. W ogóle otwartych zakładów naukowych było 38, w których uczyło się 3,635 uczniów; zakładów naukowych utrzymywanych przez gminy i kosztem oddzielnych kapitałów i instytucij 27, a w nich uczyło się 1,974 uczniów; dla starozakonnych była jedna szkoła z 95 uczniami; prywatnych zakładów naukowych było 40 z 1,633 uczniami. W ogóle we wszystkich zakładach naukowych uczyło się 4,805 uczniów i 2,974 uczennic, czyli razem było uczących się 7,719. *(Ryżsk. Wiestn.).*

—

* Dnia 8-go listopada, w dzień imienin Najdostojniejszego jenerał-feldcejgmejstra naszej artylerji, odbyło się, jak donoszą w *Ruskim Inwalidzie*, po nabożeństwie, **poświęcenie** oddziałów gilzowego i instrumentowego Petersburgskiej **fabryki ładunków.** Obecnymi byli przy tem, towarzysz jenerał-feldcejgmejstra, inspektor fabryk broni i ładunków, naczelnik fabryki ładunków, członkowie oddziału zbrojowniczego komitetu artyleryjskiego oraz inne zaproszone na tę uroczystość osoby. Osoby te, przed nabożeństwem obejrzały roboty około przygotowania gilz pistonowych i dystansowych — w oddziale właściwym, oraz przygotowanie wzorów, narzędzi do sprawdzania dla naszych fabryk broni— w odziale instrumentowym.

Po poświęceniu oddziałów, gościom i robotnikom zastawiono śniadanie, które rozpoczęło się toastem za drogocenne zdrowie Najjaśniejszego Pana, przy dźwiękach hymnu narodowego. Podczas śniadania, wzniesiono wiele innych toastów i wysłuchano wiele gorących mów, z pomiędzy których szczególniej gorąco przyjęty został toast, za rozwój techniki ruskiej bez różnicy, w fabrykach skarbowych i prywatnych."

—

* **W Kijowie** w ostatnich dniach daje się spostrzegać **wielki ruch w handlu zbożowym;** ukazało się bardzo wiele znacznych żądań, szczególniej żyta. *(Kijewlanin).*

Ruch handlu jarmarcznego w Rosji w ostatnich pięciu latach (1868—1872 r.)

II.

GŁÓWNE JARMARKI.

(*Dalszy ciąg* [1]).

13. *Jarmark na Wniebowstąpienie w m. Romnach (w gubernji Połtawskiej).*

(Koło Wniebowstąpienia. Tak: w 1868 r.—na konie od 4 do 10 maja, na towary od 10 do 20 maja; w 1869 r. — na konie od 23 do 30 maja, na towary od 25 maja do 8 czerwca; w 1870 r. — na konie od 6 maja (w dnie niedzielne) do 21 maja, na towary od 17 do 30 maja; w 1871 r. — na konie od 21 kwietnia (w dnie niedzielne) do 6 maja, na towary od 6 do 15 maja.

		W 1868 r.	W 1869 r.	W 1870 r.	W 1871 r.	Średnia cyfra za 4 lata.
A. Przywieziono i sprzedano towarów: WAŻNIEJSZYCH:		R	U	B	L	E.
a) Ruskich:						
Bawełnianych	(przywieziono	1,529,300	130,000	385,000	690,000	638,576
	(sprzedano. .	189,500	80,000	270,000	480,000	254;875
Wełnianych	(przywieziono	412,325	350,000	155,000	334,000	312,831
	(sprzedano. .	234,900	200,000	90,000	162,000	171,725
Sukna	(przywieziono	400,300	800,000	750,000	800,000	687,575
	(sprzedano. .	155,000	170,000	310,000	280,000	228,750
Lnianych i konopnych	(przywieziono	87,000	130,000	80,000	85,000	95,500
	(sprzedano. .	62.000	50,000	65,000	60,000	59,250
Jedwabnych i półjedwabnych	(przywieziono	421.000	550,000	450,000	540,000	490,200
	(sprzedano. .	123,300	300,000	200,000	225,000	212,050
Złotokoronkowych i wojskowych	(przywieziono	395,000	122,000	115,000	130,000	190,500
	(sprzedano. .	8,600	10,000	50,000	60,000	32,150
Złotych i srebrnych	(przywieziono	16,800	3,530,000	1,855,000	185,000	1,397,225
	(sprzedano. .	9,300	220,000	825.000	90,000	286.075
Galanterji i igieł	(przywieziono	127,475	400,000	280,000	445,000	313,119
	(sprzedano. .	20,700	32,000	150,000	200,000	100,675
Cukru	(przywieziono	95,000	55,000	64,000	75,000	72,250
	(sprzedano. .	95,000	50,000	50,000	60,000	63,750
Bakalij i farb	(przywieziono	184,100	450,000	440,000	525,000	399,775
	(sprzedano. .	96,500	200,000	200,000	230,000	181,625
Tytoniu (w liściach)	(przywieziono	11,300	10,000	45,000	60,000	31,575
	(sprzedano. .	11,300	10,000	30,000	38,000	22,325
Kos	(przywieziono	50,200	50,000	44,000	25,000	42,300
	(sprzedano. .	35,000	30,000	25,000	20,000	27,500
Koni	(przywieziono	17,675	17,500	17,200	22,500	18.719
	(sprzedano. .	9,800	9,500	9,300	11,500	10,025
W ogóle towarów ruskich	(przywieziono	4,228,600	7,179,050	5,420,500	4,641,500	5,367,435
	(sprzedano. .	1,358,229	1,760,325	2,655,410	2,306,280	2,024,811
b) Zagranicznych:						
Galanterij	(przywieziono	145,000	140,000	130,000	105,000	130,000
	(sprzedano. .	49,500	50,000	65,000	60,000	56,125
W ogóle towarów zagranicznych	(przywieziono	363,900	358,000	338,600	287,300	336,950
	(sprzedano. .	191,850	185;100	192,700	172,700	185,587
Wszystkich towarów	(przywieziono	4,592,590	7,537,050	5,759,100	4,028,800	5,704,385
	(sprzedano. .	1,500,079	1,954,425	2,858,110	2,487,980	2,210,398
B. Otrzymano dochodu przez Radę Miejską z placów należących do miasta		456	1,357	465	932	802

Ruskie wyroby bawełniane na jarmarku na Wniebowstąpienie w Romnach, przedstawiają to samo zjawisko, co i na jarmarku na Zapusty w temże mieście; w 1868 r. przywieziono ich za $1\frac{1}{2}$ miljona rub.; w 1869 r. o 16 razy mniej, następnie przywóz ich stopniowo powiększał się, wszelako w 1871 r. wynosił tylko 690,000 rub.; za to sprzedaż ich która w 1869 r. dochodziła tylko do 190,000 rub.—$\frac{1}{8}$ przywozu w 1871 r. wzniosła się do 480,000 rub.—przeszło $\frac{2}{3}$ przywozu. Więcej niż wyrobów bawełnianych przywozi się na jarmark na Wniebowstąpienie przedmiotów złotych i srebrnych; tak w 1869 było ich przywiezione za $3\frac{1}{2}$ miljonów rub., w 1870 r. za 1,855,000 rub., a w 1869 r. nawet zaledwie za 18,900 rub. Sprzedaż ich podlegała takim samym wahaniom; w 1869 r. (przy przywozie za $3\frac{1}{2}$ miljony rub.), sprzedane ich było tylko za 22,000 rub., kiedy w 1870 r., przy dwa razy mniejszym przywozie sprzedaż ich była (za 825,000 rub.) cztery razy większa. Średnio zaś sprzedaje się ich zaledwie $\frac{1}{5}$ przywozu. Trzecie miejsce pod względem ilości przywozu zajmuje *sukno*, którego w niektórych latach (1869, 1871) dostarcza się za 800,000 rub., a w ogóle nie mniej jak za 400,000 rub. (1868 r.), a sprzedaje się także nie więcej jak $\frac{1}{4}$ przywozu. Towarów *jedwabnych* i *półjedwabnych*, odznaczających się szczególną stałością przywozu (za 490,000 rub. rocznie), sprzedaje się przeszło $\frac{2}{5}$ (za 212,000 rub.). Co się zaś tyczy towarów *wełnianych, galanterij, igieł, farb* i *bakalij*, których obroty są prawie jednakowe, pierwszy, przy przywozie za 313,000 rub. sprzedaje się nieco więcej niż połowę (za 100,000 rub.), a w ostatnich, przy przywozie za 400,000 rub., rozprzedaje się mniej niż połowa (za 181,000 rub.) Z innych ruskich za przeszło 100,000 rub. przywozi się na jarmark tylko *złotokoronkowych* i *wojskowych* przedmiotów (za 190,000 rub.), ale sprzedaje się średnio zaledwie $\frac{1}{6}$ (za 32,900 rub.), a w niektórych latach tylko $\frac{1}{12}$ (w 1868 r.). Najpomyślniej idzie sprzedaż towarów drugorzędnych, sprowadzanych tylko na dziesiątki tysięcy rubli, jako *cukru, tytoniu, kos, koni*. Z przedmiotów handlu *zagranicznego*, najgłówniejszy artykuł przywozu stanowią *galanterje* (za 180,000 rub.), ale ogólna suma przywozu towarów zagranicznych (za 337,000 rub. srebrem), stanowi tylko $\frac{1}{16}$ przywozu towarów ruskich (za 5,367,000 rub.) i dla tego chociaż pierwszych sprzedaje się przeszło połowa (za 185,000 rub.), ale w skutku mniej pomyślnej sprzedaży ostatnich (do $\frac{2}{5}$ przywozu) i sam wynik całego handlu jarmarcznego nie jest zbyt zadawalniający: z średniego przywozu towarów za 5,700,000 rub. rozprzedaje się tylko za 2,210,000 rub. —do $\frac{2}{5}$. Zresztą w ogóle obroty jarmarku w ostatnich latach w porównaniu z poprzednim czasem nieco się rozwinęły, jak się okazuje z cyfr przywozu i sprzedaży w ciągu okresu 1864—1867 r.

	Przywieziono	Sprzedano
	Ruble	Ruble
W 1864 roku	2,973,450	1,763,045
„ 1865 „	2,622,017	872,561
„ 1866 „	1,808,505	394,264
„ 1867 „	3,482,850	1,825,175

Do znacznego przywozu towarów w 1868 r. przyczyniły się, po pierwsze wczesna i sucha wiosna, powtóre, ukończenie budowy dworu gościnnego. W 1869 roku przywóz w porównaniu z poprzednim rokiem powiększył się o całe 3 miljony rub., tak w skutku zbudowania niedaleko od m. Romien kolei żelaznej, jak i w skutku sprzyjającej pogody. W 1870 r. przywóz zmniejszył się z powodu ustanowienia w m. Połtawie dla handlu hurtowego jarmarku na św. Mikołaj, przypadającego jednocześnie z jarmarkiem na Wniebowstąpienie w Romnach; ale pomimo zmniejszonego przywozu, sprzedaż wzmogła się w skutku pięknej pogody, która przyczyniła się do wielkiego zjazdu nabywców. W 1871 r. zaś, ożywieniu jarmarku w Romnach przeszkadzały, niezależnie od jarmarku w Połtawie, jeszcze padające w ciągu prawie całego okresu jarmarcznego deszcze ulewne. (*D. c. n.*)

—

[1]) Patrz Nr. 244 *Dzien. Warsz.*

* Dnia 26 października **w powiecie Wałdajskim**, w gubernji Nowogrodzkiej, przy przeprawie przez jezioro Wałdajskie, podczas silnego wiatru, **przewróciła się łódka** z 15 powracającemi z iwerskiego klasztoru do Wałdaju pątnikami, z których 10 utonęło.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Nowe ministerjum francuzkie nie traci czasu na próżno. Już w dniu 28-go listopada złożyło ono w zgromadzeniu narodowem projekt do prawa w przedmiocie nominowania merów, wprost przeciwny temu, jaki też samo zgromadzenie zagłosowało przed dwoma laty. Wybieranie merów zostanie odebrane wszystkim municypalnościom, gdy tymczasem według prawa dziś obowiązującego, rady gminne nie są pozbawione tego przywileju, oprócz tylko w miastach wielkich. Odtąd już merowie będą mianowani we wszystkich gminach przez władzę wykonawczą, z tą tylko różnicą, że nominacja dopełnianą będzie wprost przez samego prezydenta rzeczplitej po wszystkich centralnych miastach departamentalnych, okręgowych i kantonalnych, w gminach zaś nominacje te zależne będą od prefektów. Wprawdzie nowe prawo zaleca administracji ażeby wybierała nominowanych przez siebie merów z pomiędzy radców municypalnych — lecz zastrzeżenie takie nie zostanie stosowane w razie, jeżeli posada mera zawakuje w skutek podania się do dymisji lub usunięcia zajmującego ją urzędnika; w takim razie obowiązek wybrania mera z pomiędzy radców municypalnych ustaje. Nadto jeszcze, nowy projekt zmniejsza o wiele atrybucje przysługujące tym urzędnikom przez odjęcie im zwierzchnictwa nad policją municypalną, przenosząc ją pod rozkazy prefektów i podprefektów. Prawdę mówiąc, to tylko po centralnych miastach departamentowych i okręgowych, władza merów w skutek takiej zmiany umniejszoną zostania — w innych zaś gminach zwierzchnictwo nad policją pozostanie w ręku najpierwszego urzędnika municypalności, pod kontrolą prefektury — lecz i tam nawet proste polecenie prefekta dostatecznem będzie do odebrania merowi władzy nad policją i do oddania takowej zarządowi departamentowemu. Ten projekt do prawa odsunął daleko marzenia o decentralizacji i o *samorządzie* (selfgovernment) miejscowym, które to marzenie, izba przedsięwzięła ziścić a nawet już probowała je realizować dla tego tylko, ażeby dziś doprowadzoną została do zniszczenia tego co zbudowała sama. Zdaje się że odczytanie tego projektu wywołało pełne zapału oklaski wśród ławek prawicy a energicznie protestacje na ławkach lewicy. W roku 1871, podczas roztrząsania tych samych kwestji dotyczących organizacji municypalnej, lewica właśnie popierała a prawica odtrącała system, który obecnie zaprowadzić zamierzono.

* Depesza przesłana w dniu 27-m listopada z Filadelfji do *Timesa* donosi, iż admirał hiszpański Polo de Barnabe nie złożył do owego dnia jeszcze urzędowej odpowiedzi rządu hiszpańskiego w przedmiocie zwrócenia statku „Virginius,“ lecz z drugiej znów strony, *Gazeta Urzędowa* w Hawannie, zamieszcza rozkaz ministra osad do jeneralnego kapitana, zwrócenia majątków na które nałożono sekwestr. Donoszą również, że ilość straconych w Santjago jeńców, była przesadzoną, a pomiędzy rozstrzelanemi nie znajdowali się wcale, ani chłopcy okrętowi, ani poddani angielscy, z wyjątkiem tych tylko, którzy byli zapisani jako należący do osady statku. Wiadomość o gwałtach jakich miano dopuszczać się nad trupami, została także zaprzeczoną; tym sposobem przeto, załatwienie spokojne tego zajścia jest prawie niewątpliwem, pomimo nowin wprost przeciwnych, nadchodzących tu z Ameryki.—Jeżeli można zawierzyć korespondentowi amerykańskiemu do *Daily-News*, to p. Sickles telegrafował z Madrytu, że upadek rzeczypospolitej w Hiszpanji, jest nieunikniony. Czyliżby to oświadczenie reprezentanta Stanów Zjednoczonych miało jakiś związek z wiadomością nadesłaną w tych dniach przez telegraf o „ogromnym ruchu“ jaki się robi w Hiszpanji na korzyść ogłoszenia królem księcia Asturji pod regencją marszałka Serrano?

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 29 listopada.* Jenerałowie Letellier i Saussier, obrani w tych ostatnich czasach na deputowanych, usunięci zostali od dowództwa z mocy rozporządzenia ministra wojny z 28 b. m. Powiadają, że inni także jenerałowie będą musieli wybierać pomiędzy zachowaniem ich stanowiska militarnego lub braniem udziału w polityce bieżącej.

* *Trianon, 28 listopada.* (Proces Bazaine'a). Jarras zdaje sprawę z powierzonej mu misji prowadzenia układów o kapitulację. Powiada on, że niemcy nie chcieli porobić ustępstw i zezwolili jedynie na przedefilowanie wojsk z honorami wojskowemi, lecz Bazaine odrzucił tę propozycję. Marszak Bazaine wydał był rozkaz odstawienia wszystkich sztandarów do arsenału dla zniszczenia takowych, lecz nadeszła tymczasem nota niemiecka, która uczyniła niemożebnem zniszczenie sztandarów bez naruszenia zawieszenia broni. — Opowiadanie Jarras'a wywołuje żywe wzruszenie. Marszałek Canrobert powiada: Dla czego nie przyszła marszałkowi Bazaine'owi wielka myśl? Dla czego, zamiast wdawania się w szczegóły konwencji, nie napisał on do prusaków po prostu: „Zwyciężeni głodem, niszczymy naszą broń, czyńcie z nami co chcecie!“ (Wszyscy obecni, nie wyłączając marszałka Bazaine'a, płaczą). — Jenerał Desvaux stwierdza, że gwardja zniszczyła swoje sztandary; jenerałowie Lapasset i Laveaucoupet spalili również swoje sztandary.

Madryt, 29 listopada. Na radzie ministerjalnej miano postanowić w sprawie parostatku „Virginius“ co następuje: „Virginius“, jak również pozostający jeszcze przy życiu jeńcy, mają być wydani Stanom Zjednoczonym; postawione zostanie następnie trybunałowi mieszanemu pytanie, czy „Virginius“ był dobrą zdobyczą; w razie decyzji przeczącej, kwestja wynagrodzeń dla rodzin osób rozstrzelanych, jak również inne kwestje dotyczące zabrania parostatku, oddane będą pod rozstrzygnięcie polubowne jednego z monarchów wielkich mocarstw, poczem rząd hiszpański ogłosi memorandum tłómaczące jego postępowanie w kwestji parostatku „Virginius“.

* Czytamy w *Dresdener Nachrichten*: „Wiadomo, że **król saski Jan**, na niejaki czas przed zgonem, starał się samotność wśród bezsennych nocy, rozpraszać czytaniem na głos, który to obowiązek spełniało jego otoczenie. Lektura ta, o ile słyszeliśmy, była różnorodna, i dozwala wnioskować o wszechstronności umysłu i bogactwie wiedzy, jaką posiadał zmarły król. Na osobiste żądanie dostojnego chorego, czytano mu dzieła autorów łacińskich, między któremi Ojców Kościoła, oprócz tego klasyków włoskich, autorów klasycznej francuzkiej literatury, Miltona „Raj utracony,“ Szekspira sonety. Wszystkie te utwory czytane były w języku oryginalnym. Czytano także dzieła klasyków niemieckich, zwłaszcza Iliadę i Odysseę Homera w przekładzie Vossa. Król zażądał pewnej nocy, w której był bardzo cierpiący, odczytywania swoich pamiętników; był on bardzo wzruszony ustępami sięgającemi czasów jego pierwszej młodości, malującemi dokładnie wrażenia, jakie wywarła wiadomość o bitwie pod Jena, w której, jak wiadomo, sasi i prusacy wspólnie walczyli. Ta część wspomnień była już oddawna skreśloną; przy czytaniu takowych, odnawiały się żywo w pamięci króla upłynione czasy. Pamiętniki te są zarazem przyczynkiem do historji wypadków w Lipsku i kongresu książąt w Frankfurcie w latach 1866 i 1870; zawierają one przytem opisy zaślubin króla Jana z Amalją, ówczesną księżniczką bawarską, wrażenia z jego podróży do Włoch, pożycie domowe jako ojca licznej rodziny; w wspomnieniach tych tkwi głębokie uczucie, co w połączeniu z szczerem zajęciem, z jakiem będąc księciem, brał udział w obradach stanów i następnie jako król poświęcał się interesom swego państwa, daje wymowne świadectwo o wiernem spełnianiu przez niego obowiązków.

—

* Słynny **historyk** niemiecki **Mommsen**, opuszcza katedrę profesorską w Berlinie, a przenosi się do Lipska.

* *Jutro, z powodu święta, Dziennik nie wyjdzie.*

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Dyrekcja Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia.

Doszło do wiadomości Dyrekcji, że niektóre osoby używane przez Ajentów Towarzystwa, do pośredniczenia w przyjmowaniu ubezpieczeń w mieście Warszawie, likwidują swoim klejentom koszta komisowego za spisywanie deklaracij ubezpieczenia.

W skutek tego Dyrekcja Towarzystwa podaje do publicznej wiadomości, że oprócz opłat zamieszczonych w polisach, przez Warszawskie Towarzystwo wydawanych, ubezpieczający się żadnych innych kosztów nie ponoszą i ponosić nie mają obowiązku. Ajenci bowiem, za ułatwienie czynności wynikających z przyjęcia ubezpieczenia i w ogóle za wszelkie zajęcia w interesach Towarzystwa wynagradzani są przez samo Towarzystwo, mając sobie zapewnioną prowizją od dostarczonych przez ich pośrednictwo dochodów. (7,112).

Warszawa dnia 20 listopada (2 grudnia).

Widowiska.

WIELKI TEATR. —*Dziś*, we wtorek, opera w 4-ch aktach, **Faust.**—Początek o godzinie 7 i pół.— *Jutro*, we środę, dramat **Dalila.**— *Wczoraj*, było osób 1029.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we wtorek, komedja w 1 akcie, **Biały gwoździk;**—komedja, w 3-ch aktach, **Przezorna mama.**—Początek o godzinie 7 i pół.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE.—*Jutro*, we środę, odbędzie się w Salach Redutowych, **7-y wielki koncert,** w którym przyjmą udział: pani Julja Uszyńska, pp. Ferdynand Laub, Józef Wieniawski i orkiestra Teatru wielkiego. — Program: I. 1. Uwertura „Anacreon,“ L. Cherubini'ego; 2. Koncert na skrzypce z towarzyszeniem orkiestry, F. Mendelssohna-Bartholdy,—wykona p. Ferd. Laub; 3. Koncert (G-minor), na fortepjan z towarzyszeniem orkiestry (w rękopiśmie), J. Wieniawskiego: a) Allegro moderato, b) Andante, c) Allegro vivace,—wykona p. J, Wieniawski; 4. Arja z op. „Wolny Strzelec,“ Webera, — odśpiewa pani Julja Uszyńska.— II. 5. Uwertura uroczysta, Al. Zarzyckiego; 6. a) Mélancolie (op. 51 N. 1), A. Rubinsteina, b) Parafraza na motywa z op. „Faust,“ F. Liszta,— wykona p. Józef Wieniawski; 7. a) Tarantella, Arditi'ego, b) Serenada (słowa według Szekspira), F. Schuberta, — odśpiewa pani Uszyńska; 8. a) Tańce węgierskie, Brahmsa-Joachima, b) Romans i Polonez, F. Laub'a,—wykona z towarzyszeniem orkiestry p. Laub.— Początek o godzinie 8-ej wieczorem.—Cena miejsc: dla członków Towarzystwa i ich rodzin krzesło numerowane w bliższych rzędach rsr. 1 kop. 5, w dalszych kop. 55, galerja kop. 25. — Dla osób nienależących do Towarzystwa krzesło numerowane w bliższych rzędach rs. 2 kop. 5, w dalszych rs. 1 kop. 5, galerja kop. 50.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga.— Początek o godzinie 8-ej.—Wejście kop. 15.

* W dniu 19 (1) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 56, wyzdrowiało 24, umarło 2, pozostało 1750 (mężczyzn 851, kobiet 899), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 179, kobiet 181.

Wyjechał: — Jenerał-lejtnant *Chomentowski*, do Brześcia Litewskiego.

Ceny Targowe.

dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1873 roku

RODZAJ PRODUKTOW		Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — do Ruble sr.	kopiejki	Ruble sr.	kopiejki
Pszenica 242 funtów	smol. i ordyn.	11	52	—		7	20
„ „	pstra i dobra	13	32	8	10	8	$32\frac{1}{2}$
„ „	wyborowa	13	92	8	50	8	70
Żyto 232 „		9	16	5	25	5	70
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy		7	68	4	35	4	80
Owies		5	14	3	—	3	15
Jarzyny: Kartofle		—	—	1	80	2	10
Siano pud		—	—	—	—	—	40
Słoma „		—	—	—	—	—	$27\frac{1}{2}$

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.
Pszenicy 210, żyta 1000, jęczmienia 500, owsa 800 korcy.
Żyto wyborowe płacono rs. 6 kop. 15 — rs. 6 kop. 30.

Cena okowity dnia 19 listopada (1 grudnia).

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.01,¹.—6.04,¹.	$1.95\frac{1}{2}$—$1.96\frac{1}{2}$
Pojedyncza szynkarska		1.98 —2.00.

Stosunek garnca do wiadra 100:307$\frac{1}{4}$. (*G. H.*)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1873 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	111	—	110	70
„	„ „	8 d.	110	$92\frac{1}{2}$	110	$62\frac{1}{2}$
Gdańsk	„ „	2 m.	110	85	110	55
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—		—	—
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	44	7	42
„		kr. ter.	7	44	7	42
Paryż	300 Frank.	10 d.	88	80	88	50
„		„	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	20	—	—
„	à vista		98	$17\frac{1}{2}$	97	$72\frac{1}{2}$
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„	„ „	3 d.	—	—	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.	Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	143	—	142	25
Obligacje Główn. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100	—		—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	94	75	93	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	84	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	104	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	70	75	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.	—	—	73	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	113	50	112	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	102	—	100	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100	—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.	95	—	94	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250	233	—	230	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	125	—	124	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500	—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu	—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	94	80	94	50
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])	93	55	93	25
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])	93	15	92	85
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])	—	—	—	—
„ „ „ II Serja	88	40	88	10
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])	81	50	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])	79	60	79	30
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	96	50	95	75
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	25
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	101	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100	159	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100	156	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	105	60	105	10

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. $74\frac{4}{9}$.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. $18\frac{1}{14}$.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs.—k. $80\frac{5}{9}$.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs.— k. $40\frac{5}{18}$.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. $97\frac{1}{2}$.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 7049. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 27 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Stanton 10-letniego przywileju na udoskonalone aparaty do gaszenia pożarów.

N. D. 7050. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 27 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Padge 10-letniego przywileju na udoskonalone wodociągi dla dróg żelaznych.

N. D. 7030. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 21 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Amanowa o wydanie cudzoziemcowi Barcker 10-letniego przywileju na udoskonalenie w wyrobie sztucznego węgla.

N. D. 7048. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 27 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Radcy Kolegjalnego Szreiberskiego, o wydanie pisarzowi gubernjalnemu Lesianko 10-letniego przywileju na udoskonaloną budowę pieców bez rur cugowych.

N. D. 7047. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 27 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Polewoj i Wernera o wydanie im 10-letniego przywileju na nowy system dróg żelaznych bez relsów.

N. D. 7046. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 26 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Bidgeloie 10-letniego przywileju na udoskonalenie w sposobie przyrządzania kabłąków do butów i trzewików, oraz na urządzenie potrzebnych do tego aparatów.

N. D. 7041. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 11 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Gircel 10-letniego przywileju na udoskonalony budowy gazometr.

N. D. 7051. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 31 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Gubernjalnego Sekretarza Kolegjalnego Maksimowa o wydanie mu 10-letniego przywileju na obuwie i ubranie z materjału nie przemakalnego.

N. D. 7028. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 2 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. dymisjonowanego Porucznika Sadykowa i Radcy Dworu Timofiejewa o wydanie im 10-letniego przywileju na nowy system broni.

N. D. 7039. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 6 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Pierron 5-letniego przywileju na nowy sposób prasy do wyciskania bez przerwy soku burakowego.

N. D. 7043. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 16 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Margue 10-letniego przywileju na udoskonalenia w wyrobie cukru.

N. D. 7035. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 31 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Wore 10-letniego przywileju na udoskonalenie wyrobu ressorów do wagonów dróg żelaznych.

N. D. 7038. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 2 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od p. Deno o wydanie cudzoziemcowi Kastner 5-letniego przywileju na muzyczny klawiaturowy instrument pod imieniem „Pirofon"

N. D 7032. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 36 Maja r. b. otrzymał prośbę od doktora medycyny Dediulina o wydanie mu 10-letniego przywileju prasę litograficzną cylindrową.

N. D. 7044. *Departament Handlu i Rękodzieł*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 18 Czerwca r. b. otrzymał prośbę od kolonisty Samarskiego Ejferta o wydanie cudzoziemcowi Tilson 5-letniego przywileju na maszynę do wyrobu tasiemek.

N. D. 7036. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 31 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Prilwitz o wydanie cudzoziemcowi Nolden 10-letniego przywileju na wodoczyszczący aparat.

N. D. 7029. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d 20 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Leblana o wydanie cudzoziemcowi Wilmot 10-letniego przywileju na udoskonalony sposób wyrobu metalowych rur.

N. D. 7027. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 18 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Damien i Küster 10-letniego przywileju na udoskonalony blok nazwany „ licznometaliczeskij."

N. D. 7025. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 8 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Bonneville o wydanie cudzoziemcowi Tiffani 5-letniego przywileju na udoskonalone aparaty do przyrządzania i przechowywania gazu do oświetlania.

N D. 7024. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 8 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Deno o wydanie cudzoziemcowi Pasteur 10-letniego przywileju na nowy sposób warzenia i przechowywania piwa, oraz na przyrządy do tego.

N. D. 7085. *Syndycy tymczasowi masy upadłości T. G. Tenenbaum kupca w Łodzi.*

Na zasadzie art. 502 K. H wzywają niniejszym wszystkich wierzycieli masy upadłości Tobjasza Gutmana Tenenbaum kupca z miasta Łodzi, aby w przeciągu dni czterdziestu bądź osobiście, lub przez pełnomocników stawili się przed podpisanymi Syndykami i oświadczyli, z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami, niemniej iżby za pokwitowaniem złożyli tytuły swych wierzytelności, bądź podpisanym Syndykom, bądź w Kancelarji Trybunału Handlowego pod Nr. 549 w Warszawie posiedzenia swe odbywającego na ręce W go Andrychewicza Podpisarza tegoż Trybunału.

Warszawa d. 17 (29) Listopada 1873 r.
Chruszczakowski Feliks Adwokat.
Herman Konstadt kupiec z m Łodzi.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 7117. *Pisarz Sądu Pokoju w Pilicy.*

Po śmierci:

1. Chrystjana Augusta Mees.

a. Właściciela Nieruchomości w Pilicy pod Nr. policyjnym 57 położonej, a Nr. Rep. 99 oznaczonej.

b. Właściciela Nieruchomości w Pilicy pod Nr. 220 położonej, a Nr. Rep. 125 oznaczonej.

c. Właściciela Nieruchomości w Pilicy pod Nr. dawniej 184, teraz 27 pol. położonej, a Nr. Rep. 211 oznaczonej.

d. Właściciela Nieruchomości w Pilicy pod Nr. 100 pol. położonej a Nr. Rep. 216 oznaczonej.

e. Wierzyciela sumy złp. 2,000, ad Nr. 3, w Dziale IV Wykazu hipotecznego Nieruchomości w Pilicy pod Nr. policyjnym 53 położonej, a Nr. Rep. 189 oznaczonej, zabezpieczonej.

f. Wierzyciela sumy rs. 1044 kop. 80 pod Nr. 6 Działu IV wykazu hipotecznego Nieruchomości w Pilicy pod Nr. 179 położonej, a Nr. Rep. 18 oznaczonej, zabezpieczonej.

g. Wierzyciela sumy złp. 3321 gr. 28, czyli rs. 498 kop. 20 Działu IV wykazu hipotecznego Nieruchomości w Pilicy pod Nr. 10 położonej, a Nr. Rep. 219 oznaczonej zabezpieczonej.

h. Właściciela Nieruchomości w Pilicy pod Nr. policyjnym 157 położonej, a Nr. Rep. 221 oznaczonej.

i. Właściciela Nieruchomości w granicach Osady Pilica pod Nr. pol 157 położonej, a Nr. Rep. 2[illegible]8 oznaczonej.

k. Właściciela gruntu zagonów 365 obejmującego, w granicach Osady Pilica ku wsi Dawonowicom leżącego, pod Nr. policyjnym 157, a Nr. Rep. 222 oznaczonej.

2. Majorka Fürstenberga wierzyciela sumy złp. 4,200 pod Nr. 3 w Dziale IV wykazu hipotecznego nieruchomości w Pilicy pod Nr. 91 położonej, a Nr. Rep. 6 oznaczonej.

3. Dawida Hochermana właściciela nieruchomości w Wolbromie pod Nr. pol. 150 położonej.

4. Szlamy i Rejli małżonków Silbersteinach, oraz Icyka Studniborka, właścicielach Nieruchomości w Szczekocinach pod Nr. pol. 104 położonej, a Nr. Rep. 35 oznaczonej.

5. Zelika i Peśli z Rozenblumów małżonkach Felzensztejnach współwłaścicielach nieruchomości w Pilicy pod Nr. pol. 92 położonej.

6. Jana Rompalskiego wierzyciela sumy rs. 21 kop. 29 ad Nr. 3 w Dziale IV wykazu hipotecznego nieruchomości w Pilicy pod Nr. pol. 157 położonej, a Nr. Rep. 28 oznaczonej, zabezpieczonej.

7. Jana Rompalskiego wierzyciela sumy rs. 300 ad Nr. 6 w dziale IV wykazu hypotecznego nieruchomości w Pilicy pod Nr. pol. dawniej 174, a teraz 4 położonej, a Nr. Rep. 4 oznaczonej, zabezpieczonej.

8. Mordki Trajmana właściciela nieruchomości w Szczekocinach pod Nr. dawniej 108, teraz 101 położonej, a Nr. Rep. 35 oznaczonej.

Ogłaszając poprzednio o spadkowe, termin do uregulowania spadków tych w Kancelarji hypotecznej na dzień 28 Maja (9 Czerwca) 1874 r. pod prekluzją wyznaczam.

Karol Szeliński.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 7113. *Sąd Pokoju w Pilicy Wydział Hypoteczny.*

Zawiadamia iż w d. 21 Lutego (5 Marca) 1874 r., w Kancelarji hipotecznej Sądu tutejszego dopełniać sie będzie pierwiastkowa regulacja hipoteki domu we wsi Zarzeczu gminie Pilica pod Nr. 26 położonego, do Aloksandra Hermana dwóch imion Izaaka należeć mającego.

Wzywa zatem wszystkich interessantów na termin powyższy z legalnemi dowodami, a do wysłuchania decyzji jaka w skutek regulacji wydaną będzie na dzień 23 Lutego (7 Marca) 1874 r. pod prekluzją.

Pilica d. 12 (24) Listop. 1873 r.
za Podsędka, Karol Szeliński Pisarz

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7070. *Wydział Górnictwa.*

Na przedaż w ciągu roku 1874 węgla kamiennego, dobywanego na kopalniach rządowo-górniczych okręgu Zachodniego, położonych w powiecie Bendińskim gubernji Petrokowskiej i przeznaczanego po zaspokojeniu potrzeb zakładów na wolną przedaż, odbytą zostanie w Izbie Skarbowej Warszawskiej w dniu 17 (29) Grudnia 1873 r o godzinie 1-ej po południu, licytacja in plus przez deklaracje opieczętowane, zaczynając od cen za każdy korzec miary Warszawskiej węgla na miejscu dobycia, mianowicie:

Na kopalni Ksawery i szybie Koszelew; grubego, od kopiejek $50^{1}/_{4}$ pięćdziesięciu i jedna czwarta, kostkowego, od kopiejek $45^{1}/_{4}$ czterdziestu pięciu i jedna czwarta, czystego drobnego (orzesznika, od kopiejek $12^{1}/_{10}$ dwunastu i jedna dziesiąta.

Drobnego z miałem, od kopiejek $8^{1}/_{10}$ ośmiu i jedna dziesiąta, miału węglowego, od $^{2}/_{3}$ dwóch trzecich kopiejki.

Na kopalniach Cieszkowski, Łabęcki, Nowa, Reden, Szuman, Hieronim i innych mogących być otwartemi w ciągu roku 1874.

Grubego, od kopiejek $43^{1}/_{2}$ czterdziestu trzech i pół, kostkowego, od kopiejek $38^{1}/_{2}$ trzydziestu ośmiu i pół, czystego drobnego (orzesznika) od kopiejek $12^{1}/_{10}$ dwunastu i jedna dziesiąta.

Drobnego z miałem, od kopiejek $6^{1}/_{10}$ sześciu i jedna dziesiąta, miału węglowego, od $^{2}/_{3}$ dwóch trzecich kopiejki

Vadium oznacza się na sumę rubli 30,000 i koszta licytacyjne na rubli 150 gotowizną.

Jeżeli zaś na vadium będą składane papiery procentowe, to mają się liczyć o 10% niżej kursu giełdy Warszawskiej w dniu poprzedzającym wniesienie onych.

Warunki szczegółowe i wzór deklaracji można przejrzeć codziennie, oprócz świąt i dni galowych dworskich: w Wydziale Górnictwa w St. Petersburgu, w Izbie Skarbowej Warszawskiej i w Zarządzie Naczelnika Górniczego okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

St Petersburg 15 Listopada 1873 r.

N. D. 7055. *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Włocławskiego.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej że zpowodu niedoszłej do skutku w dniu 15 Października r. b. licytacji na dostawę w ciągu 1874 r. dla szpitala powiatowego w Włocławku oraz dla domu przytułku dla dzieci w Włocławku artykułów żywności oraz innych przedmiotów, odbędzie się w dniu 4 Grudnia r. b. o godzinie pierwszej po południu w biórze tejże Rady Opiekuńczej nowa publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę wyżej artykułów żywności, na warunkach korzystniejszych dla przedsiębierców, które szczegółowo są określone w warunkach licytacyjnych.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane codziennie w czasie biórowem z wyjątkiem świąt i dni galowych w biórze Naczelnika powiatu Włocławskiego.

Osoby życzące brać udział w licytacji, powinny złożyć Radzie powiatowej Włocławskiej, w terminie oznaczonym, lecz nie później jak do godziny pierwszej po południu, deklaracje opieczętowane, napisane bez poprawek i podskrobywań, podług wzoru wskazanego w warunkach licytacyjnych, z wyszczególnieniem literami procentu, jaki konkurent ustępuje od cen oznaczonych w warunkach, oraz powinny dołączyć kaucję w gotowiźnie, mianowicie:

Na dostawę chleba i bułek rs. 60.
Na dostawę mięsa rs. 80.
Na dostawę innych produktów rs. 180 w ogóle rs. 320.

Dozwala się konkurentom składać deklaracje oddzielnie na chleb i bułki, oddzielnie na mięso i oddzielnie na pozostałe produkty.

Członek Rady Referent Kwiatkowski. 1—3.

N. D. 7088. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jakóba Drabińskiego garbarza w osadzie Chodczu w okręgu Kowalskim, powiecie Włocławskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Nowe Miasto pod Nr. 5 nowym zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 345 i kosztów od Józefa Kornowicza właściciela nieruchomości Nr. 60 w osadzie Chodecz w powiecie Włocławskim położonej, tamże zamieszkałego, protokułem Wilchelma Sobotowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie na dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) 1872/3 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w dawniejszem mieście a obecnie osadzie Chodczu pod Nr. 60 w gminie Chodecz, powiecie Włocławskim, gubernji Warszawskiej, pod jurysdikcją Sądu Pokoju w Kowalu na gruncie dziedzicznym położona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Józefa Kornowicza należąca i w jego posiadaniu zostająca, zaś w zastawnem posiadaniu Antoniego i Anny małżonków Kornowicz, którzy z tego tytułu jedynie podatki opłacają zostawać mającą, przybliżonej rozległości około dwie morgi i 100 prętów kwadratowych mieć mogąca, na której stoją następujące

Zabudowania:

1. Dom z bali na podmurowaniu, dranicami kryty, o jednym kominie murowanym.
2. Budynek pod dachem z dranic z bali w słupy na przyciesiach postawiony, mieszczący dwie stajnie, spichlerek i wozownię.
3. Ogród i sad przeszło dwie morgi ziemi obejmujący, w którym jest 170 sztuk drzew starych i kilkadziesiąt krzewów.
4. Płoty w słupy z żerdzi.

W nieruchomości tej nie ma lokatorów komorne opłacających, gdyż całą zajmują zastawnicy Kornowiczowie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż kierującego Izydora Karśnickiego, Patrona przy ulicy Nowe Miasto pod N. 5 nowym zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Kacprowi Sosnowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kowalu w temże mieście urzędującemu na ręce własne.
2. Józefowi Rożańskiemu Wójtowi gminy Chodecz, w osadzie Chodecz powiecie Włocławskim urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 15 (27) Stycznia 1873 r.

Wniesiono do Akt Hypotecznych powyższej nieruchomości w Sądzie Pokoju w Kowalu utrzymywanych dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1873 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Warszawie o godzinie 10 zrana w Wydziale I-szym dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Izydor Karśnicki Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Lutego 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 5 (17) Lutego 1873 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w d. 28 Marca (9 Kwietnia), 11 (23) Kwietnia i 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w dawnym mieście a obecnie osadzie Chodczu pod Nr. 60 położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 r. wydanym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 16 (28) Maja 1873 r. godzinę 10 z rana. W terminie tym nieruchomość rzeczona przygotowawczo przysądzoną została Izydorowi Karśnickiemu Patronowi za rs. 300 i Trybunał wyrokiem w dniu 16 (28) Maja 1873 r. wydanym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 1 (13) Sierpnia 1873 r. godzinę 10 z rana.

Gdy wszakże termin ten z powodu braku licytantów spełzł bezskutecznie, Trybunał wyrokiem z illacji w d. 9 (21) Listopada 1873 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 7 (19) Grudnia 1873 r, godzinę 10 z rana wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 527 kop. 20 jako $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych wykrytego, a vadium ma być złożone w sumie rs. 500.

Warszawa d. 12 (24) Listop. 1873 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 7084. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

W zastosowaniu się do art. 782 Kod. Pr. Sąd. wiadomo czynimy, iż na żądanie Franciszki Amówicz po Szymonie Amowicz pozostałej wdowy, oraz Józefy z Witońskich Woźniakowskiej Piotra Woźniakowskiego żony, czyli obojga tychże małżonków Woźniakowskich, w mieście gubernialnem Kaliszu zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u swego Obrońcy Ignacego Jabłońskiego Patrona Trybunału w Kaliszu tamże zamieszkałego subhastację dóbr poniż wyrażonych prowadzącego, obrane mających, w poszukiwaniu należności rs. 1450 z procentem i kosztami od Jana Nepomucena Bugusławskiego właściciela dóbr Włoczyn A. z przyległościami w tychże dobrach okręgu Sieradzkim zamieszkałego przypadających, zajęte zostały w drodze przymuszonego wywłaszczenia, protokółem Franciszka Roweckiego Komornika Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 29 Maja (10 Czerwca) 1871 r. dopełnionym.

DOBRA ZIEMSKIE

Włoczyn A. i Grzymaczew lit. A.

z wszelkiemi przyległościami, a mianowicie: pustkowiem Kije, Stelmach, Niwa, Pęczek, Chudoba i Pogorzała jedną księgą wieczystą objęte, w okręgu i powiecie Sieradzkim położone na wschód słońca z dobrami Wrzącą i Wojkowem na południe z dobrami rządowemi Salomony, na zachód z dobrami Rożenna, na południe z dobrami Grzymaczew graniczące.

Budowle są następujące: dwór o 4-ch pokojach, dwóch sieniach, z garderobką, schowaniem o dwóch facjatach, z drzewa i cegły pod gontami, sklep w ziemi, drwalnik i chlewiki, kloaka ogród owocowy i warzywny, stawków z upustami 7, lodownia w ziemi, inspekta, słup z dzwonkiem, gorzelnia i browar z piwnicami bez aparatów, kurniki i karmniki, spichrz, stajnie, owczarnia i obory, gołębnik na słupie, obory i wozownia, obora druga, studnia balami ocembrowana, budynek na porządki i wolarnia, stodoła o dwóch klepiskach z młocarnią i sieczkarnią, stodoła druga o jednem klepisku, domy dwa dla służby, kuźnia z mieszkaniem bez narzędzi, karczma gdzie mieszka Wawrzyniec Księżak, z propinacji wsi Włoczyna rs. 420 rocznie płacący, przy karczmie jest stajnia.

W Grzymaczewie i pustkowiu Kije jest dom karczemny, chlewik, studnia, stodoła i obora.

Na pustkowiu Chudoba jest dom z którego wraz z gruntem mórg 12 i łąki mórg 3, Józef Osiewalski, płaci rocznie rs. 68, dalej jest obora, stodoła, chlewik, kuźnia i karczma z stajnią z której Antoni Wolski szynkarz płaci rocznie rs. 90. Na innych pustkowiach żadnych budowli i gruntów nie masz.

Obszerność tych dóbr w przybliżeniu obejmuje włók nowopolskich 37, mórg 20, prętów kw. 150, grunta należą do klasy II, III, IV, i V, granice są jawne, a podatków płaci się rocznie rs. 603 kop. 50 i pół.

Obszerniejszy opis dóbr tych obejmuje protokół zajęcia u popierającego sprzedaż Ignacego Jabłońskiego Patrona Trybunału w Kaliszu pozostający. Zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży tak u tegoż Patrona, jako też w kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Akt zajęcia wyż z daty powołany doręczonym został w kopjach: Janowi Nepomucenowi Bogusławskiemu właścicielowi dóbr jako ustanowionemu dozorcy, Ignacemu Gerlach Wójtowi gminy Gruszczyce d. 8 (20) Czerwca i Władysławowi Poreczyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Sieradzu dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1871 r. którzy oryginał zawidymowali.

Poczem akt rzeczony w dniu 8 (20) Lipca r. b. do właściwej księgi wieczystej wniesiony, a pod dniem dzisiejszym w biórze Pisarza Trybunału zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tak zajętych odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, i tamże pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży nastąpi w dniu 7 (19) Września r. b. o godzinie 10 z rana.

Kalisz dnia 19 (31) Lipca 1871 r.
Asesor Kollegjalny J. Migorski.

Po ogłoszeniu warunków w dniach 7 (19) Września, 21 Września (3 Października) i 5 (17) Paźdz. r. b. i termin do tymczasowego przysądzenia dóbr Włoczyn A. i Grzymaczew A. przez Trybunał na d. 5 (17) Listopada r. b. godz. 10 z rana oznaczonym został, w którym toż przysądzenie nastąpi. Licytacja rozpoczętą będzie od sumy rs. 10000 przez popierające sprzedaż podanej. Vadium zaś w sumie rs. 1500 ma być złożonem.

Kalisz d. 5 (17) Października 1871 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

W dniu 5 (17) Listopada r. b. po oddaleniu sporów dobra ziemskie Włoczyn A. i Grzymaczew A. tymczasowo na własność Patrona Jabłońskiego za sumę rs. 10000 zasądzone zostały, a zarazem Trybunał termin do stanowczej sprzedaży na dzień 28 Grudnia (9 Stycznia) 1871/2 r. o godz. 10 z rana na swej audjencji oznaczył.

Kalisz d. 6 (18) Listopada 1871 r.
Asesor Kolegialny, J. Migórski.

Po rozstrzygnięciu wreszcie wyniesionych sporów Wyrokiem Trybunału z d. 1 (13) Grudnia 1871 r: Wyrokami Sądu Apelacyjnego z d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1872 r., z d. 8 (20) Czerwca t. r. i Rządzącego Senatu z d. 18 (30) Lipca 1873 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Włoczyna i Grzymaczewa lit. A. wyrokiem Trybunału z d. 16 (28) Listopada 1873 roku zapadłym, na d. 2 (14) Stycznia 1874 r. godzinę 10 z rana oznaczonym został. W tym więc terminie ostateczna sprzedaż nastąpi.

Kalisz d. 16 (28) Listopada 1873 r.
Pisarz Trybunału, Skoczyński.

N. D. 7083. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Zawiadamia iż w dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868 9 r. w godzinach przedpołudniowych, na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejcu zwykłych posiedzeń wydziału pierwszego, ogłoszone zostaną po raz pierwszy warunki licytacyjne, ułożone do psrzedaży

DÓBR ZIEMSKICH

Stok z przyległościami, położonych w okręgu, powiecie i gubernji Kaliskiej, należących do gminy Borysławice vel Błaszki.

Dobra te na żądanie Stanisławy z Poębińskich Jackowskiej, Stanisława Jackowskiego, właściciela dóbr Bogucice małżonki w asystencji tegoż czyniącej w tychże dobrach Bogucice w powiecie Kaliskim położonych zamieszkałej, a zamieszkanie prawne u Jana Daniela Wojciechowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu urzędującego, w temże mieście zamieszkałego, obrane mającej który to Patron jako Obrońca Stanisławy Jackowskiej postępowaniem całem przymuszonej sprzedaży dóbr Stoku przedsięwziętem kieruje, zajęte zostały na przymuszoną sprzedaż przeciwko dłużnikowi, a dóbr tych właścicielowi Janowi Nepomucenowi Bogusławskiemu; w dobrach Włocinie w okręgu Sieradzkim zamieszkałemu, zamieszkanie zaś obrane mającemu w dobrach Stok przez akt Wiktora Lipskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w dniu 19 (31) Sierpnia 1868 roku sporządzony, akt ten doręczony w kopjach w dniu 29 Sierpnia (10 Września) 1868 roku Stanisławowi Białobrzeskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu, w dniu zaś 31 Sierpnia (12 Września) 1868 roku Wojciechowi Jankowskiemu Wójtowi gminy Błaszki, wpisany został do księgi wieczystej dóbr Stok w dniu 7 (19) Października 1868 r. do księgi zaś przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu utrzymywanej w dniu 22 Października (3 Listopada) 1868 r.

Tak zajęte dobra składają się z folwarku i wsi Stok z częścią holendrów Marcinkowskie zwane, Pustkowia Poręby, nomenklatur Olucza i Grobelka, pod względem gospodarstwa stanowią jedną całość i są w dzierżawnem posiadaniu Stanisława Chmielińskiego, przestrzeń dóbr zajętych wynosi około włók 38, mórg 16, prętów 150, odległe są od miasta Kalisza o wiorst 30 od miast Iwanowic i Błaszki o wiorst 7.

Kalisz d. 23 Paź. (4 Listop.) 1873 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Po dopełnieniu trzech publikaaji warunków i wszelkich formalności wyrokiem Trybunału na dniu 2 (14) Kwietnia 1869 roku wydanym dobra Stok z przyległościami tymczasowo na własność Patrona Wojciechowskiego za rsr. 15000 zasądzono. Do dalszego popierania tej subhastacji wyrokiem Trybunału na dniu 7 (19) Lipca 1870 r. zapadłym, Aleksander Grochowski przez Patrona Modrzejowskiego czyniący podstawionym został, i na jego żądanie wyrokiem Trybunału na dniu 16 (28) Lipca 1870 r. wydanym. termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 3 (15) Września 1870 r. był wyznaczonym, lecz w skutek sporów wyrokiem Trybunału na dniu 12 (24) Sierpnia 1870 r. zapadłym, taxa tych dóbr nakazaną została. Gdy Grochowski również subhastacji zaniechał, wyrokiem przeto Trybunału na dniu 20 Stycznia (1 Lutego) 1871 r. wydanym, do dalszego jej popierania Aleksander Rudnicki obywatel w mieście Kaliszu zamieszkały, i tamże zamieszkanie prawne u Ignacego Jabłońskiego Patrona Trybunału obierający, przez tegoż Patrona działający, subrogowanym został. Z jego więc poparcia wszelkie spory przez wywłaszczonego Bogusławskiego wyniesione wyrokami Sądu Apelacyjnego dnia 23 Lutego (7 Marca) 1871 r. i Rządzącego Senatu dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1872 r. zapadłym oddalono, a sporządzoną przez Bogusławskiego taksą szacunek dóbr Stoku na rs. 45378 kop. 20 wykazano, wyrokiem zaś Trybunału na dniu 2 (14) Czerwca 1872 r. wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia tych dóbr na dzień 18 (30) Lipca r. b. godzinę 10 z rana oznaczono, które w tym terminie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu nastąpi podług ułożonych początkowo warunków, z tą tylko zmianą że koszta popieranej od Rudnickiego subhastacji Patronowi Jabłońskiemu zasądzone i wypłacone zostaną, że tenże Patron jako Obrońca Rudnickiego od składania wadium na rs. 1500 oznaczonego jest wolny. Licytacja dóbr Stoku ma być rozpoczętą od sumy rs, 30252 jako $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą wykrytego.

Kalisz d. 2 (14) Czerwca 1872 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski

Gdy w terminie oznaczonym nikt się do licytacji niezgłosił, wyrokiem przeto Trybunału na d. 1 (13) Sierpnia 1872 r wydanym, rozpoczęcie licytacji od zniżonego szacunku to jest od sumy rs. 20168 dopuszczono i tym celem termin do ostatecznego przysądzenia na d. 5 (17) Września r. b. oznaczono. Ze zaś ten termin do skutku niedoszedł, po usunięciu zatem sporów Wyrokiem Trybunału na d 23 Sierpnia (4 Września) r. b. i Wyrokiem Sądu Apelacyjnego na d 5 (17) Października t. r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Stoka, wyrokiem Trybunału na d. 5 (17) Listopada 1872 r. zapadłym na d. 3 (15) Stycznia 1873 r. godzinę 10 z rana, oznaczonym został. W tym więc terminie ostateczna przedaż nastąpi. Gdy zaś i ten termin do skutku dojść niemógł, po usunięciu więc nowych sporów Wyrokami Trybunału z d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1873 r., tudzież Wyrokami Sądu Apelacyjnego w d. 15 (27) Marca i 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. wydanemi, termin do ostatecznego przysądzenia Wyrokiem Trybunału pod d. 15 (27) Maja r. b. wydanym, na d. 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. godzinę 10 z rana oznaczonym został. Lecz i ten termin dla zaniesionej skargi przed Senat niedoszedł, po oddaleniu więc skargi, wyrokiem Senatu na d. 7 (19) Września 1873 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyrokiem Trybunału na d. 9 (21) Października 1873 r. wydanym, na d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1873 r. godz. 10 z rana jest oznaczonym, w którym ostateczna licytacja dóbr Stoka od sumy rs. 22,689 wyrokiem Senatu postanowionej rozpoczętą zostanie. Termin ten jednakże wyrokiem Trybunału na d. 6 (18) Listopada r. b. wydanym, za niemogący się odbyć uznano, wyrokiem przeto na d. 16 (28) Listopada 1873 r. zapadłym, Trybunał nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Stoka na d. 8 (20) Stycznia 1874 r. godz. 10 z rana oznaczył, w którym to terminie przedaż ostateczna nastąpi.

Kalisz d. 16 (28) Listopada 1873 r.
Pisarz Trybunału, Skoczyński.

N. D. 7087.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w temże mieście pod Nr. 310/11 zamieszkały zawiadamia i ogłasza: iż na podstawie wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie: jednego w d. 4 (16) Września 1873 r. dział majątku nieruchomego po niegdy Samuelu Herszberg i Fajwli 1-o voto Nagórskiej 2-o voto Lubińskiej 3-o ślubu Kopter pozostałego, oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości w mieście Ozorkowie dawniej pod Nr. 137 położonej a teraz Nr. 10 oznaczonej wraz z morgą gruntu i morgą łąki nakazującego, drugiego w d. 25 Września (7 Października) 1873 r. opinię o niepodzielności oraz oszacowanie rzeczonej nieruchomości, gruntu i łąki zatwierdzającego, obudwóch z powództwa Icyka Lubińskiego Kupca współwłaściciela nieruchomości Nr. 10 w Ozorkowie położonej tamże zamieszkałego przeciwko Taubie z Nagórskich Dunkelmann, w asystencji i za upoważnieniem męża swego Icyka Zeliga Dunkelmann, czyli obojgu małżonkom Dunkelmann, handlującym, Józefowi Lubińskiemu jako opiekunowi nieletniego Szmula Lubińskiego w imieniu i na rzecz tegoż działającemu, Dawidowi Salomonowi Kupfer jako opiekunowi głównemu Ryfki i Hai Rojzy dwóch imion rodzeństwa Kopfer w imieniu i na rzecz tychże nieletnich czyniącemu, wszystkim w mieście Ozorkowie powiecie Łęczyckim zamieszkałym, przez Kozarzewskiego Patrona stawającym, zapadłych, wystawia się na sprzedaż publiczną w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Ozorkowie, powiecie Łęczyckim pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łodzi dawniej pod Nr. 137 położona, obecnie Nr. 10 oznaczona własnością współdzielących się będąca, wraz z jedną morgą gruntu i morgą łąki w teritorjum miasta Ozorkowa położonych. W nieruchomości tej znajdują się następujące zabudowania:

a. Oficyna zbudowana z drzewa o jednym kominie nad dach wyprowadzonym pokryta gontami.
b) Komórki zbudowane z drzewa gontami kryte.
c. Kuczka zbudowana z drzewa gontami kryta.

Szczegółowo w taksie opisane.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych W. Karol Heinrich Sędzia Delegowany termin do odbycia drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 15 (27) Listopada 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I przed tymże Sędzią Delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1789 jako szacunku przez biegłych wykrytego, a warunki licytacyjne tak w Kancelarji W. Pisarza Trybunału Wydziału I jak i u podpisanego Patrona przejrzane być mogą.

Izydor Karśnicki.

Po odbyciu terminu przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w mieście Ozorkowie dawniej pod Nr 137, a obecnie pod Nr. 10 położonej, termin do ostatecznego przysądzenia na d 5 (17) Grudnia 1873 r. godzinę $2^{3}/_{4}$ z południa wyznaczony został, który się odbędzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod 549 w Wydziale I przed W. Karolem Hejnrich Sędzią Delegowanym. Licytacja zacznie się od sumy rs. 1789 jako szacunku przez biegłych wykrytego, a Vadium potrzebne w sumie rs. 600

Warszawa d. 16 (28 Listop.) 1873 r.
Izydor Karśnicki Patron.

N. D. 7111. *Komornik przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa Polskiego.*

Zawiadamia strony interesowane, iż prawnie w drodze exekucji Sądowej zajęte ruchomości a mianowicie:

W dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana w rynku Starego Miasta.

W dniu 23 Listop. (5 Grudnia) r. b. o godz. 12 w południe na placu Ś. Alexandra, różne meble, jesionowe, machoniowe, lustra i t. p., a

W dniu 29 Listop. (11 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe w rynku Nowego Miasta w Warszawie, różne towary żelazne, kłódki, klucze, szpadle, rydle, gwoździe i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Antoni Markowski.

N. D. 7086. Ogłasza, że w egzekucji sądowej, prawnie zajęte ruchomości, jako to: a'gierka futrem małpiem podbita, lichtarze platerowane, i różna garderoba męzka, w d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1873 r. o godzinie 10-ej z rana, na placu targowym Sewerynów zwanym w Warszawie, przez publiczną głośną in plus licytację sprzedane będą.

H. Kietliński Komornik.
ulica Bielańska Nr. 609.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 6928. Sąd Policji Poprawczej W-łu I w Warszawie. Wzywa Wiktorję Alwingier, sługę, pierwej w domu pod № 564 zamieszkałą obecnie z miejsca swego zamieszkania niewiadomą, aby w przeciągu 30 dni licząc od dnia niniejszego ogłoszenia stawiła się w Sądzie, gdyż w przeciwnym razie postąpionem z nią będzie według prawa.

Warszawa d. 9 (21) Listopada 1873 r.

N. C. 7076. Sąd Policji Poprawczej w Pułtusku. Wzywa niniejszem starozakonną Taubę Chejnę mieszkankę m. Ciechanowa, a czasowo we wsi Dobrzankowo gminy Dzierzgowo w 1872 r. przebywającą, ażeby we własnym interesie stawiła się w Sądzie tutejszym w przeciągu dni 30. od daty ogłoszenia niniejszego gdyż w razie przeciwnym postąpiono z nią będzie według prawa.

Pułtusk d. 8 (20) Listopada 1873 r.

N. D. 6793. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. W dniu 6 Sierpnia r. b. około karczmy wsi Strupy w gminie Zyple znaleziono zwłoki kobiety niewiadomego pochodzenia i nazwiska lat około 70 mającej, religji jak wnosić można ze znalezionego rożańca i szkaplerza chrześcijańskiej ubranej w odzież włościańską zniszczoną mająca torbę i kij co dowodzi że trudniła się żebraniną ktoby wiedział o jej nazwisku i pochodzeniu zechce tutejszemu lub najbliższemu Sądowi o tem donieść.

Kalwarja d. 25 Paźdz. (6 Listop.) 1873 r.

N. D. 6464. Sąd Pokoju w Końsku.

W roku bieżącym w miesiącu Maju na pastwisku wsi Machory, pozostawiono przez nieznanego człowieka klacz gniada lat około 9 z białym znakiem na łbie i od obecnej pory nie odebrana. Dla tego wzywa właściciela rzeczonej klaczy, iżby z dowodami usprawiedliwiającemi jego własność w ciągu dni 30 pod prekluzją do Sądu tutejszego zgłosił się.

Końsk d. 5 (17) Października 1873 r.

LISTY GOŃCZE. СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 6641. Sąd Policji Poprawczej w Radomiu. Ma honor wezwać wszelkie władze, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Kaźmierza Zalewskiego, za tułactwo na osiedlenie w Syberji skazanego, i w transporcie na nocleg z odwachu we wsi Grobowie d. 16 (28) Września b. r. zbiegłego śledzić i w razie ujęcia go pod ścisłą strażą od ucieczki zabezpieczającą do twierdzy Iwangród lub innej bliższej odstawić i Sąd tutejszy zawiadomić raczyły.

Rysopis: Lat wieku 42, wzrost średni, włosy czarne, oczy ciemne, czoło wysokie, twarz okrągła, nos i usta mierne.

Radom 24 Września (5 Paźdz.) 1873 r.

N. D. 6277. Sąd Policji Poprawczej w Radomiu. Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające ażeby Franciszka Majewskiego vel Kuśmierskiego, lat około 32 liczącego, stałego mieszkańca gminy Czermno powiatu Końskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, o niedopełnienie w 1871 r. powinności rekruckiej obwinionego, i przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się śledzić i onego w razie wyśledzenia przyaresztować i do Sądu tutejszego, lub najbliższego odstawić raczyły.

Radom d 3 (15) Paździer. 1873 r.

N. D. 6929. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie. Wzywa wszelkie władze, tak cywilne, jak i wojskowe, nad porządkiem w kraju tutejszym czuwające, aby na Romualda Fürsta, b. urzędnika, mieszkańca m. Warszawy, obecnie z pobytu niewiadomego, szczególną uwagę zwracały i wrazie zatrzymania, aby go do Sądu tutejszego dostawiły.

Rysopis jego; lat 36, kawaler, wzrost średni, włosy ciemne, oczy bure, nos mierny, twarz ściągła.

Warszawa dnia 6 (18) Listopada 1873 r.

Дозволено цензурою, w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.